

Nr 7 (219) Lipiec 2009 rok XIX

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,50 zł (0% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Chór im. Balinta Ballasiego z gimnazjum w Budapeszcie

W kraju, gdzie noce są białe, a słońce cały czas nad horyzontem

„Każdy dzień jest darem”

Korespondencja własna z Norwegii, cz. 2.



Można przeżyć całe życie i czegoś takiego nie zobaczyć! Powietrze jak kryształ, przezroczysta woda, góry pokryte śniegiem i fiordy, które tworzą krajobraz wręcz bajkowy. Taka jest Skandynawia, taka jest Norwegia. I rozumiem Norwegów, ich hymn zaczyna się słowami: „Ja, vi elsker dette landet”, czyli „Tak, kochamy ten kraj...” Bo jak nie kochać czegoś, co stanowi absolut piękna...

Przez cały pobyt w Norwegii pogoda dopisuje nam wyjątkowo. 15°C za kołem podbiegunowym w połowie maja, to temperatura absolutnie niezwykła. I cały czas słońce. Mimo późnych godzin nocnych wiszące nad horyzontem, a niebo niebieskie bez jednej chmurki.

Płyniemy łodzią motorową z Bodo na wyspę Helligevaer. W pierwszych chwilach na pokładzie, kiedy jednak zaczyna mocniej wiać, a wiatr jest przesywający, to mimo zimowych kurtek i czapek, chowamy się do środka. Podróż trwa przeszło godzinę, a widoki zapierają dech. Początkowo z bardzo daleka, później coraz lepiej widać wysępki archipelagu Lofotów, położonego za kołem polarnym. Wyrzeźbione przez lodowiec i ruchy tektoniczne wyspy tworzą krajobraz, który urzeka od pierwszego spojrzenia - potężne góry wylaniają się z morskich fal. Morze jest tak czyste, jak przystało na wody Atlantyku. Gólsztrom z południa niesie ciepłą wodę i ona łagodzi klimat, tworząc idealne warunki dla rozwoju podwodnego życia.

Złota myśl:

„Im większy człowiek,
tym większa jest też jego miłość”

(Leonardo da Vinci)

Helligevaer to rybacka osada,

którą zamieszkuje około 90 osób, domy są rozrzucone po całej wyspie. Z portu prosto do przetwórni ryb, oglądamy ubojnię i suszarnię i jednogłośnie konstatujemy: praca rybaków, to ciężki obowiązek. Ale żaden z nich nie zamieniłby jej na inną. Rybołówstwo to ważna dziedzina gospodarki w Norwegii, dająca utrzymanie wielu rodzinom, a zawód rybaka przechodzi z pokolenia na pokolenie. Nie inaczej i u nas w Jastarni, w Helu czy w Darłowie. Rybołówstwo to nie tylko zawód, morskie rybołówstwo, to powołanie.

To ciężka praca i nigdy nie wiadomo co nas tak naprawdę spotka na morzu, ale kochamy ją, pozwala nam utrzymać rodziny i wieść godne życie – mówi jeden z przedstawicieli spółki rybackiej na wyspie.

W Norwegii szkoła podstawowa jest dziesięcioklasowa, na wyspie jest taka szkoła, uczy się w niej 12 uczniów – mówi przewodniczka z wyspy.

A co później, jeśli uczą się dalej? - pytam. To żaden problem, cały rok na wyspę dopływa łódź motorowa dwa razy dziennie, rano o 5.00 i wraca o 17.00. Dojeżdżają do Bodo, tam są szkoły średnie i szkoła wyższa – odpowiada.

Mój czas na kole polarnym, to wiosna. Jest w miarę ciepło, jest słońce i czas pogodny. Dla tutejszych uczniów rygor szkolny musi być jednak przykry, szczególnie jesienią – tak sobie

myślę - kiedy dzień jest coraz krótszy, a

Okladka: Krystyna
Boczar-Różewicz

później nastaje noc polarna. Brr, prawie nie do przejścia, dla mnie późna jesień jest najokropniejszą porą roku.

Jesteśmy zaproszeni na zupę rybną do ichniejszego domu ludowego. Zupa, zupełnie inna niż węgierska, łagodna bez papryki, z dużymi kawałkami rybiego, białego mięsa. Pycha i dlatego przepis podaję w kąciuku kulinarnym. Nasytzeni zupą, dostajemy jeszcze deser: tort i ciasto marchewkowe, wyglądające zupełnie jak nasz pocziwy piernik. Panie tutejsze, bardzo zresztą miłe, ponoć codziennie spotykają się na kawie około dziesiątej, każdego dnia u kogo innego. To się nazywa życie towarzyskie! Sam budynek domu ludowego przyjemny, w sali w której zorganizowane było spotkanie, na ścianie wisi piękny gobelin i makata, z wyhaftowanym krzyżykiem napisem: Każdy dzień jest darem. To piękne słowa, a jakże trafne: każdy przeżyty dzień jest darem dla nas od Boga. Tu na wyspie, gdzie życie jest ciężkie i wiele zależy od aury, nabierają te słowa jeszcze dodatkowego znaczenia. Wieczorem jest kolacja w restauracji, ale aby coś zjeść należy wydać około 300-350 koron czyli 150-170 zł. U nas za te pieniądze zjedzą bardzo dobrą kolację dwie osoby, popiją dobrym winem i na dodatek posłuchają muzyki. Norwegia to drogi kraj, zresztą nie tylko dla Polaków.

Ważną gałęzią gospodarki

Norwegii jest leśnictwo. Lasy zajmują tu 26% powierzchni całego kraju. Ma też Norwegia jeden z najniższych w Europie odsetek użytków rolnych - 3% ogólnej powierzchni kraju. Rolnictwo charakteryzuje wysoki stopień mechanizacji i znaczne zużycie nawozów mineralnych na 1 hektar. Podstawą gospodarki rolnej jest produkcja bydła mlecznego i owiec, a także reniferów na północy. Hodowlą reniferów zajmują się tradycyjnie Samowie.

Następnego dnia wyprawa na północ, do Saltdal, do Centrum Parków Narodowych, których Norwegia ma pięć. Droga cudowna, widoki fantastyczne. Morze głęboko wciną się w ląd tworząc fiordy, a góry wyrastają wprost z morza. Sceneria jak z najciekawszego filmu przyrodniczego, zatrzymujemy się i robimy pamiątkowe zdjęcia. Stąd już niedaleko do Narwiku.

W bitwie o Narwik,

który był ważnym punktem strategicznym dla Niemców na północy Europy, brał udział aliancki Korpus

ciąg dalszy na str. 4

W lipcowym numerze:

„Każdy dzień jest darem”.....	2
Wszystkie dni lipca	3
Mniej niż średnio w kraju	4
Toast szampanem na rynku w Jaśliskach	5
Dni Dukli 2009	6
Poprawa obsługi klienta i sprawności urzędników.....	6
Program odpustu	6
Odbyły się już dwa szkolenia.....	7
ZAPROSZENIE	7
Hołd dla matek i ojców.....	8
Wspólne świętowanie	8
Kto śpiewa, dwa razy się modli.....	9
Kamień z Lipowicy w Wadowicach.....	9
Grand Prix	10
Wysoki poziom przeglądu.....	10
Być matematykiem,być humanistą.....	11
Kto czyta- wygrywa.....	11
Ćwiczebna ewakuacja szkoły w Wietrznie	13
Historyczna broń biała i palna	13
W hołdzie Wielkiemu Polakowi	14
Biskup Padewski w Dukli.....	14
8 wieków w służbie Chrystusa.....	15
To dopełnienie ślubów Jana Kazimierza	15
„Dukielskie spotkania z ...”	16
Dodatkowa wiedza o Małej Ojczyźnie	17
Dzień Dziecka w Barwinku	17
Gdzie woda czysta i trawa zielona	18
Wydarzyło się w lipcu.....	18
Energia z wiatru	19
Berezednie w rezerwacie „Kamień” nad Jaśliskami	20
4:2 dla księży	22
Siatkarze z Dukli na 2. miejscu.....	22
Nie może mnie nie być tam, gdzie mnie potrzebują	23
Dzień Działacza Kultury.....	23
OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY.....	24
Edukacja ekologiczna przynosi efekty.....	26
JERZYK – ptak chroniony	26
W Łękach Dukielskich na sztucznej trawie	27
Udana zabawa	27
Puchar Burmistrza dla Bartłomieja Kandefra	28
Najpiękniejsze zakątki Polski w obiektywie Twojego aparatu	28
Miód o konsystencji miękkiego masła	29
Wydarzyło się w naszej gminie.....	29
Kącik łowiecki	30
W krainie rondla i patelni	31
Kącik muzyczny.....	31

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

Miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Gmina Dukla (woj. podkarpackie), ISSN 2080-0835
Wydawca pomocniczy: Krośnieńska Oficyna Wydawnicza
Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 19, tel. (+48*13) 43 29 133, fax 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl
Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Zenon Dudzik, Wiesław Jakimczuk, Mirosław Matyka, Barbara Pudło, skład i łamanie -Wiktor Szyndak.
Numer zamknięto dnia 23 czerwca 2009 r.
Nakład 500 egz. Udostępniono do sprzedaży 25.06.2009 r.
Druk: CHEMIGRAFIA - M. Łuczaj, Krosno, Białobrzaska 74 a.

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej w Kraju i za Granicą z siedzibą w Krakowie.

Widziane z Cergowej

Wszystkie dni lipca

Nie wiem ile w tej opowieści jest prawdy, ile zmyślenia, ile legendy. Przytoczę jednak tę opowiastkę, bo ona może dziś obchodzić swoje święto. Otóż jakoś w latach trzydziestych zeszłego wieku przyjechał do Warszawy znaczący polityk, trybunę powitalną ustawiono w Alejach Jerozolimskich, naprzeciwko hotelu „Polonia”. Najpierw były przemówienia gospodarzy, po nich zabrał głos przyjezdny polityk, który swoje wystąpienie zakończył okrzykiem „Ewedel Polonia”. Wydawało mu się bowiem, patrząc na neonowy napis hotelowy i tuż obok neonową reklamę czekolady E. Wedel, iż to nieznanne mu dotąd słowo niechybnie oznacza „niech żyje”. Polonia to Polska, ewedel to niech żyje i tak powstała anegdota, śmiesznośćka. A może i zdarzenie prawdziwe?

Skąd ta anegdota akurat dziś?

Lipiec, to kolejny ważny polski miesiąc. To rocznica bitwy pod Grunwaldem, a rok 1410 zna niemal każdy przedszkolak. Polak może nie wiedzieć kiedy Jan III Sobieski pogonił Turków pod Wiedniem, nie każdy wie w którym roku była Bitwa Warszawska, może nawet nie znać historii Westerplatte. Ale o Grunwaldzie wie wszystko. Być może także za sprawą filmu Forda, kiedy Karewicz, który grał Jagiełłę w pewnym momencie, przypadkowo oczywiście, odslonił zegarek na rękę. Na pewno jednak było to zwycięstwo tak wielkie, że ono przyćmiło po wszystkie wieki inne polskie wiktorie. Jest coś magicznego w dacie 15 lipca 1410 roku, że ona tak mocno zapadła w pamięć i w serca polskie. Byłem pod Grunwaldem kilka lat temu, oglądałem inscenizację fragmentu bitwy, w grunwaldzkim muzeum kilka autentycznych kopii polskich i krzyżackich, jakieś strzępy zbroi. Skromnie, jak na tak wielkie zwycięstwo. Skromnie i prząśnie. Być może, kiedy instalowano to wszystko, czasy były polityczne inne, i kto wie, aby nie drażnić wschodnich Niemców, ekspozycje grunwaldzkie urządzone jakby od niechcenia.

Ale jest jedno wielkie polskie muzeum. Mało znane, bo gdzieś na krańcach Polski. Mam na myśli Będolino na Kaszubach, gdzie jest Muzeum Hymnu Polskiego. Jedyne takie w świecie. Gdzie odśpiewanie hymnu po prostu wymusza mokre oczy. Kiedyś w grupie dziennikarzy polonijnych odwiedziłem Będolino, gdzie wiele pamiątek po Wybickim i sporo drobiazgów, związanych ze słowami i melodią Mazurka. I z czasami, kiedy powstawał polski hymn. I śpiewaliśmy hymn narodowy, bo to jakby tradycja tego miejsca, on brzmiał w Będolinie zupełnie wyjątkowo i wiem, że każdy z nas był mocno wzruszony. My natomiast, Polacy, jedynie od wielkiego dzwonu świadomie wyznajemy patriotyzm. Na narodowe święto wywiesimy flagę państwową na balkonie czy w oknie, odczujemy dumę, kiedy grany jest hymn i eksponowane jest godło narodowe. A na co dzień jesteśmy tu raczej obojętni

Wracam do ewedla. 22 lipca, to tak zwany manifest lipcowy, który na długie dziesięciolecia cofnął Polskę o ko-

ciąg dalszy na str. 5

dokończenie ze str. 2

Ekspedycyjny, a także Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich pod dowództwem płk. Zygmunta Szyski-Bohusza. Bitwa trwała od kwietnia do czerwca 1940 roku. 13 maja 1940 roku ruszyło od strony Harstadt natarcie aliantów, po ciężkich bojach udało się 28 maja, przy dużym udziale polskiej Brygady, zdobyć miasto. *Mój dziadek brał udział w bitwie o Narwik, po wojnie nigdy nie jadł ryb i zawsze było mu zimno, dlatego ciepło się ubierał* – mówi Jola, jedna z uczestniczek wyjazdu i nasza opiekunka z Fundacji Karpackiej.

W urzędzie gminy w Saltdal spotykamy się z Lailą Nordens – polity-

kiem zajmującą się sprawami kobiet, między innymi wspieraniem kobiet biznesu i organizacji kobiecych, w spotkaniu bierze także udział planista gminy Saltdal. Gmina ta o powierzchni 2213 km kwadratowych ma tylko 4 tys. mieszkańców. Te liczby dają wyobrażenie, jak trudno tam o sąsiada. To co, nie ma sąsiedzkich plotek, nie ma spotkań i zapytań o zdrowie, o syna w szkole, o plany wakacyjne?

W Centrum Parków Narodowych w Saltdal przeglądam ofertę działalności edukacyjnej i informacyjnej dotyczącej ochrony przyrody, fauny, flory. Zapoznaje się także z historią osiedlenia się plemienia Samów na tamtejszych terenach. Jest i przedstawicielka plemienia, a przygotowany przez nią poczęstunek przypomina mi nasze podkarpackie proziaki i podpłomyki. Najzabawniejsza była nauka rzucania lassem, którą każdy Sam musi opanować do perfekcji. Próbuję raz i drugi i po kilku nieudanych podejściach udało mi się wreszcie złapać renifera za rogi. Niestety, duma z wyczynu jest tylko połowiczna, bo renifer był atrapą, a żywego widziałam jedynie z daleka, bo wiem w tej chwili renifery przebywają na odległych pastwiskach.

Jeszcze krótko o plemieniu Samów. Określenie „Lapończycy” jest nazwą zamienną, ale uważaną przez nich za obraźliwą, gdyż kojarzą ją z działaniami różnych państw, które zamieszkiwali, a mającymi na celu ich wynarodowienie. Są oni potomkami Lappów, ludu, który zamieszkiwał tereny Fenoskandii od czasów ostatniego zlodowacenia (10 tys. lat temu). Dzisiaj żyją w Norwegii, Finlandii, Szwecji i Rosji i zajmują się myślistwem, rybołówstwem i hodowlą reniferów. Kultuwują swoją kulturę, nie poddali się wynarodowieniu, ale zmieniający się świat zmienia również ich życie.

Białe noce to zjawisko zupełnie niezwykle, podczas którego zmierzch przechodzi w świt. Można go obserwować tylko wiosną i latem w strefach podbiegunowych i w tych częściach stref umiarkowanych, które leżą w pobliżu koła podbiegunowego. To duża atrakcja turystyczna i niesamowite przeżycie. Idziemy całą grupą razem z sympatyczną Norweżką Britt na górę Keisevar-den, docieramy na szczyt o północy. I tu dopiero pełne zaskoczenie: słońce nad horyzontem. Coś niebywałego!

Ale przychodzi czas pożegnać. Czas wracać do domu. Rano lecimy do Oslo, które żegna nas deszczem. Po kilku godzinach jest Kraków i za chwilę nasza podkarpacka ziemia. Większość z nas myśli: ja tam jeszcze wrócę...

Cała grupa przekazuje serdeczne podziękowania Fundacji Karpackiej, pani dyrektor Zofii Kordeli-Borczyk, koordynatorce Ewie Januszczak i Joli Szwarz-Burnatowskiej za uczestnictwo w projekcie. Za niezapomniane wrażenia z Norwegii i dużą porcję zdobytej tam wiedzy

Krystyna Boczar-Różewicz

dokończenie ze str. 3

lejne dziesięciolecie. Cywilizacyjnie, kulturowo, społecznie. Polska – nie-polska. W tysiącnych zakrętach polskiej historii, w meandrach jej dziejów jest tyle takich momentów, że aż dziw, iż jeden naród może tyle przetrzymać. A potem poeta powie, że strzelamy

diamentami do wroga, bo tak określono kiedyś powstańczą śmierć dwudziestoletniego Kamila Baczyńskiego. A „Zośka”, a „Anoda” z „Kamieni na szaniec” Kamińskiego, to nie kolejne polskie diamenty?

W latach siedemdziesiątych przeprowadzałem wywiad z generałem

Wypije, czy nie wypije?

Toast szampanem na rynku w Jaśliskach

26 maja w sali Domu Ludowego w Jaśliskach odbyło się spotkanie mieszkańców z posłanką Elżbietą Łukacijewską w sprawie przyszłej Gminy Jaśliska. Uczestniczył w nim także wiceminister MSWiA Tomasz Siemoniak, wicewojewoda województwa podkarpackiego Małgorzata Homycz, burmistrz Gminy Dukla Marek Górak, radni Rady Miejskiej w Dukli z przewodniczącym Zbigniewem Uliaszem, miejscowi sołtysi, młodzież gimnazjalna wraz z dyrektorem Adamem Dańczakiem, ksiądz proboszcz parafii Jaśliska Paweł Biernat, leśnicy, liczni mieszkańcy z okolicznych miejscowości, dziennikarze z telewizji TVP 3 Rzeszów i Polskiego Radia Rzeszów.

Spotkanie mieszkańców Jaślisk i okolic z posłanką Elżbietą Łukacijewską oraz innymi przybyłymi gośćmi dotyczyło utworzenia gminy Jaśliska. Pani poseł jak i również wiceminister Tomasz Siemoniak w swoich wystąpieniach zapewniali mieszkańców, że istnieją bardzo duże szanse, aby 1 stycznia 2010 roku powstała nowa gmina. Tego samego zdania jest burmistrz Marek Górak, który powiedział: *Mam nadzieję, że zrobiliśmy duży krok do przodu i przekonany jestem, że starania mieszkańców Jaślisk, władz samorządowych zostaną pozytywnie załatwione.*

Powstaniu gminy Jaśliska w dużym stopniu pilotuje poseł Elżbieta Łukacijewska. Pomoc ta może być jeszcze bardziej skuteczna z uwagi na wybór jej na europosła do Parlamentu Europejskiego. 21 lipca 2009 roku odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej w Dukli. Pani Elżbieta Łukacijewska obiecała, że w tym właśnie dniu na rynku w Jaśliskach wypije szampana z mieszkańcami przyszłej gminy Jaśliska. Mam nadzieję, że tak się stanie a wieloletnie starania mieszkańców Jaślisk zostaną zakończone sukcesem.

Jan Grzywacz

Życzenia

31 maja w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Dukli odbyła się niecodzienna uroczystość. O godz. 11-tej Mszę św. Prymicyjną odprawił nasz parafianin Ksiądz Wojciech Kuzar. Dzień wcześniej w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu jako Diakon przyjął z rąk Ks. Arcybiskupa Józefa Michalika święcenia Kapłańskie. Powiększył grono kapłanów pochodzących z naszej parafii.

Z tej okazji Drogi Księżu Wojciechu przyjmij szczerze i serdeczne życzenia: błogosławieństwa Bożego, zdrowia, dużo sił i radości w pracy, jaką będziesz wykonywał. Będzie ona piękna i odpowiedzialna. Poglębiaj swoje powołanie, którym Cię Bóg obdarzył. Gdy będziesz głosił Słowa Boże niech Cię swą łaską wspiera Duch Święty.

Parafianie z Dukli

Borutą – Spiechowiczem, wielkim oficerem polskich wojsk w roku osiemnastym i w wiele lat później. Mówił Boruta, jak wyzwalał kresowe polskie miasta, jak otrzymał buławę od mieszkańców polskiego Kamieńca Podolskiego za swoją bitność i za Polskę, którą sobą reprezentował. A w ewedlowskich latach poginęli wszyscy tacy generałowie, którzy Polskę mieli w sobie. Przyszli generałowie z sowieckiego nadania. Natomiast generał Boruta, dowódca międzywojennego między innymi podhalańczyków w Przemyślu, kiedy szedł ulicą, oglądały się za nim wszystkie dziewczęta. Był zresztą wyjątkowo przystojny. Ostatnie swoje lata, już dobrze starszy pan, spędził w Zakopanem, które uhonorowało go wiecznym spoczynkiem na Pękowym Brzysku, gdzie leżą tylko najwybitniejsi.

Mało znamy historię naszego kraju. Jeszcze ostatnie lata może trochę lepiej, ale kiedy sięgnąć wstecz? O wąwozie somosierskim na ogół się wie, ale już mniej znane epizody drugiej wojny? O polskich szyfrantach, którzy rozgryźli Enigme, o Pileckim, Piwniku, Szendzielarzu? A o historii samej Dukli i tutejszej ziemi?

No to niech ja wreszcie o tym ewedlu do końca. Była przedwojenna w Warszawie Fabryka Cukrów i Czekolad E. Wedel. Znana w kraju, eksportowała w cały świat i chyba nie było lepszych czekolad w świecie ponadwedlowskie. Ale w Peerelu przywłaszczano sobie wszystko. Przywłaszczono i E. Wedla i nadano mu nowe imię – zakłady imienia 22 lipca. Że to niby taka ważna dla Polski data. Przed wojną Wedel konkurował z krakowskim Piaseckim, którego zmieniono na zakłady cukiernicze Wawel. Aż dziw, że z czasem nie zmieniono wawelskiej nazwy, bo to może nawet nie do końca stosowne, aby batoniki i kwaśne cukierki firmować królewskim zamkiem. Ale z kolei, jeżeli wódka nosi nazwę Chopin, a Napoleon jest koniakiem?

A wszystko zaczęło się jak w tym kawale o barze mlecznym. Panienska wychyla się z okienka i woła w kierunku sali: kto zamawiał ruskie? I głos z sali: nikt nie zamawiał, sami przyszli.

Zbigniew Ringer

Mniej niż średnio w kraju

W niedzielnych wyborach do Parlamentu Europejskiego uczestniczyło 15,67% uprawnionych do głosowania w naszej gminie. Poniżej podajemy frekwencję w poszczególnych sołectwach.

Obwód wyborczy	Liczba głosów ważnych	Liczba osób uprawnionych	Frekwencja
Dukla	496	2286	21,7
Równe	160	1517	10,5
Łęki Dukielskie	220	1303	16,9
Teodorówka	195	1217	16
Cergowa	171	1047	16,3
Jasionka	101	936	10,8
Jaśliska	299	1601	18,7
Tylawa	103	853	12,1
Iwla	64	658	9,7
Głojsce	87	620	14
Wietrzno	133	644	21
Trzciana	38	505	7,5
Razem	2067	13187	15,67

Najwyższa frekwencja była w obwodach Dukla - 20,7% i Wietrzno - 20%, najniższa w obwodach Iwla - 9,7% i Równe 10,5%.



Fot. kbr: Wybory do Europarlamentu w Dukli

Dni Dukli 2009

4 LIPCA 2009 (sobota)

- 14.00 Uroczysta sesja Rady Miejskiej
16.00 **Mecz piłki nożnej o Puchar Dni Dukli 2009** DUKLA- OPALYI
17.00 Program dla dzieci **WYBORY MAŁEJ MISS I MISTERA DNI DUKLI 2009**, „Wróżki i czarodzieje”
- prezentacja dorobku kulturalnego szkół Gminy Dukla (finaliści konkursów)
19.00 Oficjalne **otwarcie Dni Dukli 2009 oraz X EUROREGIONALNYCH TARGÓW RZEMIOSŁA I RĘKODZIEŁA ARTYSTYCZNEGO**
19.30 **Król Czardasza – MOKŁOSZ DE KICZUREJA** z zespołem
21.00 **GWIAZDA DNI DUKLI 2009 IRENA JAROCKA**
22.00 **DYSKOTEKA POD GWIAZDAMI DJ SANCHES**
- **WYBORY MISS DNI DUKLI 2009**
02.00 Zakończenie pierwszego dnia

5 LIPCA 2009 (niedziela)

- 13.00 Turniej paintballa o Puchar Dni Dukli 2009
Park Przypałacowy w Dukli
15.00 Występ zespołu obrzędowo śpiewaczego „SZAROTKA”
5 lecie zespołu, gościnne występy zespołów „Wietrzniarki”, „Łęczanie”, „Równianie”
16 30 **TURNIEJ SOŁECTW**
prezentacja dorobku kulturalnego Ośrodka Kultury w Dukli
wręczenie Nagród Burmistrza Gminy Dukla
19.00 Zespół pieśni i tańca „MAKOVICA” ze Słowacji
20.00 **GWIAZDA DNI DUKLI 2009 zespół „VOX”**
21.30 Koncert zespołu „BABYLON”- przeboje grupy **BONEYM**.

Miejsce imprezy: Ogród Przypałacowy Muzeum Historycznego Pałacu w Dukli

Program odpustu

Sobota: 11 lipca 2009 r.
Pustelnia św. Jana z Dukli

- 9.00 – msza św. z kazaniem
o. dr Prowincjał Czesław Gniecki
11.00 – msza św. /suma odpustowa/
- ks. dr Józef Bar

Niedziela: 12 lipca 2009 r.
klasztor dukielski

- 11.00 – msza św./suma odpustowa/
- ks. dbp Józef Michalik

Niedziela: 19 lipca 2009 r.
Złota Studzienka

- 15.00 – msza św.
- ks. bp Edward Białogłowski

Odbyły się już dwa szkolenia

W ramach realizowanego projektu „Czas na aktywność w Gminie Dukla” przez Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i Gminę Dukla finansowanego ze środków EFS PO Kapitał Ludzki 2007-2013 Priorytet VII odbyły się już dwa szkolenia.

Pierwsze szkolenie „Doradztwo zawodowe” odbyło się od 28 do 30 kwietnia podczas 15 godzinnych zajęć dziesięć kobiet, oraz pięciu mężczyzn wzięło udział w szkoleniu przeprowadzonym przez Panią Dagmarę Szajna. Tematyka spotkań obejmowała: cele i wartości pracy, analizę predyspozycji i zainteresowań zawodowych, metody szukania pracy, przygotowanie i opracowanie dokumentów aplikacyjnych oraz autoprezentację i przygotowanie się do rozmowy kwalifikacyjnej. „Trening kompetencji społecznych” to drugie szkolenie, które odbyło się od 25 do 27 maja. Wzięło w nim udział 15 osób. Podczas 40 godzin szkolenia słuchacze zapoznali się z tematami: rozwijanie postaw sprzyjających lepszemu funkcjonowaniu społecznemu, powiększenie wiedzy na temat samego siebie: swoich cech, typowych zachowań, emocji, w kontakcie z innymi osobami, lepsze zrozumienie swojej



osoby w zakresie kontaktów interpersonalnych, polepszenie komunikacji z innymi ludźmi, diagnoza indywidualnych (osobistych) przyczyn trudności w kontaktach z innymi, zrozumienie funkcjonowania małych zespołów ludzkich oraz praca nad własnym rozwojem osobistym. Szkolenie zostało przeprowadzone przez psychologa z firmy B-Consulting.

Podczas szkoleń zapewniony był catering (kawa, ciastko, obiad), a uczestnicy na koniec otrzymali upominki, oraz zaświadczenia o ukończonych szkoleniach. Projekt jest współfinanso-

wany w 85% ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego z Programu operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 oraz w 15% przez Gminę Dukla. Mamy nadzieję, że odbyte szkolenia pomogą uczestnikom odnaleźć się na współczesnym rynku pracy.

Kolejne szkolenia obejmować będą:

„Catering i organizacja przyjęć okolicznościowych” - uczestnikami tego szkolenia będzie 10 kobiet, planowany termin szkolenia sierpień 2009r.

„Kierowca wózków jezdniowych z napędem silnikowym w tym zasilanych gazem” – uczestnikami tego szkolenia będzie 5 mężczyzn, planowany termin szkolenia październik 2009 r.

Błażej Szczurek

ZAPROSZENIE

Stowarzyszenie Kulturalno-Rekreacyjne „JEDNOŚĆ” w Łękach Dukielskich serdecznie zaprasza na V edycję Spotkań Folklorystycznych pt. „Zachować dla przyszłych pokoleń”.

Spotkania odbędą się **19 lipca 2009 roku**. W programie m.in. występy zespołów: polonijnych, dziecięcych zespołów pieśni i tańca „Tatry” z Kanady, „Karolinka” z Białorusi, zespołów ludowych z naszego regionu: „Lisznianie” z Lisznej k/Sanoka, „Tyczyniaczy” i „Kapela Wójta Tycznera” z Tyczyna, kwartetu harmonijek ustnych „Stryki” ze Strzyżowa.

Jak co roku liczne będą stoiska ludowych twórców, jadła staropolskiego, loterii fantowej oraz innych atrakcji dla dzieci i dorosłych. Szczegółowy scenariusz Spotkań będzie zamieszczony na plakatach i stronie internetowej:

www.stowlekidukielskie.dukla.org



Poprawa obsługi klienta i sprawności urzędników

Gmina Dukla wdraża system zarządzania jakością wg norm ISO 9001:2008. System wdrażany jest w ramach projektu: Dobre zarządzanie w sektorze publicznym - wdrażanie zarządzania jakością i badanie satysfakcji usług w gminach województwa podkarpackiego.

Celem projektu jest poprawa funkcjonowania Jednostek Samorządu Terytorialnego województwa podkarpackiego poprzez wdrożenie usprawnień zarządczych, oraz po-

przez objęcie ich pracowników wsparciem szkoleniowo-doradczym w zakresie wdrażania i funkcjonowania Systemów Zarządzania Jakością wg normy ISO 9001.

Realizacja projektu przyczyni się do wdrożenia usprawnień związanych z poprawą jakości usług i zarządzania, wzrostem kompetencji urzędników, poprawa obsługi klienta i sprawności urzędu.

Mirosław Matyka

Hołd dla matek i ojców

Historia Świętej Matki sięga czasów starożytnych - obchodzono je już w Grecji (wiosenne Święto Matki Natury, podczas którego składano hołd Rei, która była matką wszechświata i wszystkich bóstw) oraz w Rzymie (święto bogini Cybele- również uważanej za Matkę Bogów). W czasach nowożytnych, mniej więcej w 1600 roku, w Anglii pojawiła się tradycja świętowania tzw. Matczynej Niedzieli. W tym dniu (w czwartą niedzielę Wielkiego Postu) oddawano cześć swoim matkom, składano im życzenia i przynoszono drobne upominki. Symbolem święta było matczyne ciasto, które córki piekły i przynosiły do domu na znak szacunku. 23 czerwca przypada święto będące wyrazem szacunku dla ojców- Dzień Ojca. Pierwszy raz to święto obchodzili mieszkańcy miejscowości Spokane w USA 19 czerwca 1910 roku, a pomimo dość długiej historii samego

święta, w naszym kraju pojawiło się ono dopiero w 1965 roku. Z taką inicjatywą wystąpiła mieszkanka wspomnianej miejscowości, która w sposób szczególnie chciała oddać hołd swojemu ojcu, uważała go bowiem za niezwykłego człowieka (po śmierci żony, sam wychowywał sześcioro dzieci).

W różnych krajach świata Dzień Ojca odbywa się w różnych terminach, ale w wielu przyjęto, że będzie to trzecia niedziela czerwca.

Kolejny raz mieszkańcy wsi Lipowica spotkali się w karczmie *TITA* na uroczystej biesiadzie, by przy niepowtarzalnych dźwiękach klawiszy Adama Rapały zatańczyć najpopularniejsze melodie, a z akompaniamentem akordeonu, zaśpiewać znane piosenki. Jedyny w swoim rodzaju taki wieczór otworzył sołtys wsi, a na ręce obecnych Matek i Ojców złożył wszystkim

życzenia, podkreślając w nich szczególną i odpowiedzialną rolę Rodziców w naszym społeczeństwie. Życzenia oprawione zostały tradycyjną lampką szampana i doniosłym brzmieniem toastu; STO LAT. W uroczystościach brał udział m.in. zastępca burmistrza Gminy Dukla, Andrzej Bytnar. Wspólne biesiadowanie trwało do późnych godzin nocnych. W dniu następnym swoje święto obchodziły dzieci. Dzięki wsparciu ze strony Przedsiębiorstwa Produkcji Materiałów Drogowych w Rzeszowie oraz innych osób, które przyczyniły się do zorganizowania ciekawych imprez dla najmłodszych przedstawicieli naszej wioski, ten dzień zapisał się w pamięci jako wyjątkowy. Były także gry, zabawy, konkurencje sportowe i prawdziwa sportowa atmosfera. Nie obeszło się bez słodyczy i dyskoteki. Pogoda natomiast nie pozwoliła na zorganizowanie ogniska.

Andrzej Korzec

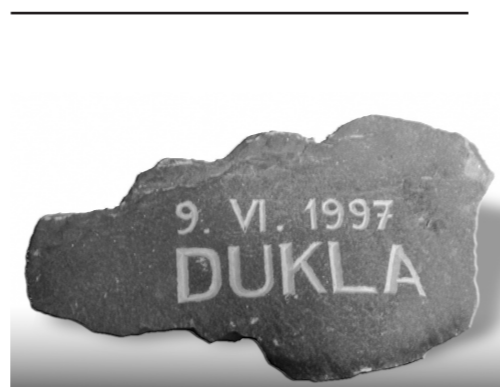
Wspólne świętowanie

6 czerwca 2009 r. odbyło się w Środowiskowym Domu Samopomocy w Cergowej uroczyste spotkanie z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca. W uroczystości wzięli udział: Przewodniczący Rady Gminy – Zbigniew Uliasz, rodzice uczestników ŚDS oraz inni członkowie rodzin.

Kierownik Ośrodka - Bogumiła Dymek-Urynowicz przywitała mamy i ojców uczestników oraz innych zaproszonych gości. Uczestnicy ŚDS, pod opie-

ką Pani Anny Masternak, przygotowali przedstawienie pt. „Dziurawy płot”, które zaprezentowali przybyłym gościom. Złożyli rodzicom życzenia i wręczyli drobne upominki, samodzielnie wykonane – korale, kwiaty i laurki okolicznościowe. Spotkanie zakończyła rodzinna sesja zdjęciowa i skromny poczęstunek. To spotkanie, które odbyło się w miłej i rodzinnej atmosferze dostarczyło wiele wzruszeń zarówno uczestnikom, rodzicom, jak i pracownikom Środowiskowego Domu Samopomocy.

Bogumiła Dymek-Urynowicz



Kamień z Lipowicy

Kto śpiewa, dwa razy się modli...

X Międzynarodowy Przegląd Chórów Kościelnych i Cerkiewnych

Międzynarodowy Przegląd Chórów Kościelnych i Cerkiewnych w Dukli wpisał się na stałe w kalendarz muzyczny nie tylko Dukli, ale również Podkarpacia. Organizacja tej imprezy ma na celu uczczenie pobytu Ojca Świętego w Dukli i rocznicy kanonizacji św. Jana z Dukli. Przegląd chórów to także rozwijanie zainteresowań muzyką sakralną, popularyzowanie kultu św. Jana z Dukli, wymiana doświadczeń i nawiązywanie kontaktów pomiędzy zespołami, jak również podkreślenie znaczenia muzyki kościelnej i cerkiewnej jako wielkiego dorobku dziedzictwa narodowego.

Tegoroczna X już edycja Międzynarodowego Przeglądu Chórów Kościelnych i Cerkiewnych odbyła się 14 czerwca, podobnie jak wcześniejsze, w klasztorze OO. Bernardynów w Dukli. Wystąpiły chóry: „Chorus” z Korcyny, „Cantate” z Iwonicza, z Węgier z Budapesztu Chór Gimnazjum im. Balinta Ballasiego, chór „Wawrzyniec” z Rymanowa, „Sursum Corda” z Sambora na Ukrainie i Chór Św. Cyryla i Metodego ze Stropkova na Słowacji.

Śpiew muzyki sakralnej jest służbą w oprawie liturgicznej i w krzewieniu wiary, a kto śpiewa, dwa razy się modli...

W czasie spotkań z zespołami chóralnymi należącymi do Federacji Pueri Cantores, Jan Paweł II w roku 1993 powiedział: *Niech wasze śpiewanie przekracza granice! Wiecie, że słowo 'anioł' oznacza posłany. Wy jesteście na swój sposób posłani, aby szerzyć Bożą radość i przez śpiew ukazywać, że wiara jest mocniejsza niż wątpliwość, że nadzieja jest silniejsza niż beznadziejność, że miłość jest mocniejsza niż śmierć.* Cudowne śpiewanie w wykonaniu chórów, napłynęło prosto do Adresata. Na zakończenie gospodarze Andrzej Bytnar z-ca Burmistrza Gminy Dukla, Jan Juszcak Starosta Krośnieński i zaproszeni oficjalnie goście: Stanisław Zajac senator RP i Bogdan Rzońca wicemarszałek Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie wręczyli dyplomom dyplomy i pamiątkowego anioła z siana, który jest pamiątką regionalną z Dukielszczyzny. Wyróżniony zo-

stał również Stanisław Kenar (fot. obok), pomysłodawca przeglądu. Pierwszy przegląd odbył się w 2000 roku i wzięły w nim udział tylko cztery chóry



z: Iwonicza, Iwonicza Zdroju, Korcyny i Rymanowa. Kościół oo. Bernardynów wydał mi się najodpowiedniejszym miejscem na tego typu imprezę. Ówczesny gwardian wyraził zgodę, przygotowałem regulamin przeglądu, w którym zazaczyłem, że nie ma nagród dla występujących chórów, to słuchacze każdy dla siebie ocenia śpiew występujących. W następnych latach przybywało chórów i dzisiaj mamy już dziesiątą edycję” – powiedział pomysłodawca przeglądu Stanisław Kenar.

Z okazji X edycji przeglądu Starostwo Powiatowe w Krośnie zorganizowało konkurs plastyczny pt. **Jan Paweł II – Pielgrzym**, dla dzieci ze szkół gminy Dukla. Podsumowanie konkursu i ogłoszenie wyników nastąpiło po występach chórów. W kat. szkół ponadgimnazjalnych przyznano jedno 1. miejsce dla Moniki Jakiela z LO w Dukli, w kat. szkół gimnazjalnych przyznano dwa 1. miejsca dla Juli Pernal i Daniela Stasika z Gimnazjum w Dukli. W kat. szkół podstawowych przyznano: 1. miejsce dla Izabeli Marczak ze SP w Jaśliskach, 2. Dla Justyny Drozd także ze SP w Jaśliskach i dwa 3. miejsca dla Pawła Madeja ze SP w Jaśliskach i Joanny Piróg ze SP w Dukli. Dyplomy i nagrody, albumy o Ojcu Świętym Janie Pawle II wręczał Kazimierz Kręzałek – przewodniczący Rady Powiatu Krośnieńskiego.

Organizatorem przeglądu jest już od dziesięciu lat: Starostwo Powiatowe w Krośnie, Gmina Dukla i klasztor OO. Bernardynów. Dziękujemy.

Krystyna Boczar-Rózewicz

Kamień z Lipowicy w Wadowicach

Rok 2009 został ustanowiony przez Radę Miejską w Wadowicach „Rokiem Jana Pawła II Wielkiego”. Honorowy patronat nad obchodami objął Kardynał Stanisław Dziwisz.

14 czerwca br. odbyło się uroczyste spotkanie prezydentów, burmistrzów, wójtów papieskich miast i miejscowości w Wadowicach. Każdy gospodarz papieskiej miejscowości przywiózł ze sobą kamień symbolizujący pobyt Papieża Jana Pawła II, na którym widniała nazwa miejscowości oraz data wizyty. Pamiątkowe kamienie zostaną ułożone w rodzinnym mieście Papieża w formie Pielgrzymiej Drogi Jana Pawła II po Ojczyźnie Ziemi. Granitowe kopie kamieni zostaną przekazane do Łagiewnickiego Centrum Jana Pawła II oraz Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie

Nasze miasto reprezentował burmistrz Gminy Dukla Marek Górak, który przekazał kamień z kamieniołomu w Lipowicy (fot. obok) z datą wizyty Ojca Świętego w Dukli.

Aneta Fornal, Błażej Szczurek

Grand Prix

dla Diany Dereniowskiej
i Dawida Khana

28 maja 2009r. w Ośrodku Kultury w Dukli odbył się XIII Przegląd Piosenki Znanej i Lubianej. W konkursie wzięło udział 40 uczestników. Komisja w składzie Dorota Świstak, Małgorzata Walaszczyk-Faryj, Norbert Uliasz po wysłuchaniu wszystkich utworów przyznała w poszczególnych kategoriach nagrody:

Nagroda Główna:

Kat II

Paulina Sudol
Dominika Sikora
Nina Kogut

Kat III

Karolina Jastrząb
Elisabet Nasri
Adrianna Stepek
Paulina Bossekota
Klaudia Dereniowska

Kat IV

Barbara Szczurek
Mateusz Głód
Gabriela Matyka
Małgorzata Bossekota
Beata Jastrząb
Monika Kusz
Justyna Stanosz

Kat.V

Wioletta Madej
Anna Magdziak
Małgorzata Jastrzębska
Anna Witek
Teresa Szczurek
Monika Jakiela

Ponadto komisja postanowiła przyznać dwie nagrody GRAND PRIX. Otrzymali je:

Dawid Khan i Diana Dereniowska

Małgorzata Walaszczyk-Faryj

Wysoki poziom przeglądu

W tym roku odbył się już VII Gminny Przegląd Dorobku Kulturalnego Szkół Podstawowych i Gimnazjów. Wzięło w nim udział 5 zespołów szkół. Każda szkoła przedstawiła wybraną przez siebie prezentację z dorobku kulturalnego z bieżącego roku szkolnego lub montaż różnych kulturalnych wydarzeń szkolnych czym spełniły wymogi regulaminowe.

Komisja w składzie:

Małgorzata Walaszczyk-Faryj, Norbert Uliasz i Mirosław Matyka miała trudne zadanie, bowiem w tym roku poziom poszczególnych występów, ich walory artystyczne i profesjonalizm wykonania był bardzo wysoki. Młodzi wykonawcy porażają swoim zaangażowaniem, odwagą sceniczną, talentem i ciężką pracą i należą im się wielkie brawa. Również opiekunom i nauczycielom należą się wyrazy podziękowania za dotychczasową pracę. Nie pozostaje nic innego tylko życzyć im takiego zapału na przyszłe lata.

Komisja postanowiła przyznać następujące wyróżnienia i miejsca w tegorocznym przeglądzie:

ZSP w Jaśliskach – wyróżnienie,
ZSP w Łęki Dukielskie – wyróżnienie,
ZSP w Jasionce – 3. miejsce
ZSP w Iwli – 2. miejsce
ZSP w Wietrznie – 1. miejsce

Szkole z Wietrzna gratulujemy!

Dodatkowo komisja postanowiła nagrodzić wyróżnieniem za indywidualność sceniczną trzy osoby spośród uczestników przeglądu: **Magdalenę Bożętkę i Aleksandrę Bożętkę z ZSP w Iwli i Kamilę Kulę z ZSP w Jasionce.** Nagrodzonym i uczestnikom gratulujemy!

MM



Zespół z ZSP Wietrzno 1. miejsce w tegorocznym przeglądzie dorobku kulturalnego szkół

Być matematykiem, być humanistą...

18 maja br. w szkole w Łękach Dukielskich odbył się VIII Gminny Konkurs Matematyczny i Humanistyczny dla klas trzecich Szkoły Podstawowej. Konkurs od dwóch lat organizowany pod patronatem Burmistrza Gminy Dukla. Organizatorami konkursu były nauczycielki: Marta Pabis i Barbara Wierdak. W konkursie wzięło udział sześć szkół podstawowych z terenu gminy Dukla: Równe, Jaśliska, Iwla, Jasionka, Głojsce i Łęki Dukielskie. Każdą szkołę reprezentowała delegacja uczniów wraz opiekunem.

Konkurs przebiegł zgodnie z regulaminem. Największą liczbę punktów w konkursach matematycznym i humanistycznym zdobyli następujący uczniowie:

Kto czyta- wygrywa

Maj od lat jest miesiącem poświęconym książce. Uczniowie z klasy II i III wybrali się, więc 15 maja 2009 r. na „Spotkanie z książką”. Spotkanie rozpoczęli w księgarni, gdzie obejrzelili nowości wydawnicze dla dzieci i dorosłych. Kontynuowali je w Krośnieńskiej Bibliotece Publicznej. Tam dowiedzieli się, na czym polega praca bibliotekarza, zwiedzili wypożyczalnię książek dla dzieci oraz czytelnię. Jednak największą atrakcją tego dnia było spotkanie z autorką książek i piosenek dla dzieci Ewą Chotomską, znaną z telewizyjnego „Tik-Taka”, „Budzika” czy „Jedynaczki”. Spotkania autorskie są aktywną zachętą do czytania, rozwijają wyobraźnię uczniów i upowszechniają szeroko pojętą kulturę języka. Wszyscy, bowiem chętniej sięgamy po książkę, której autora mogliśmy poznać.

Spotkanie było pełne humoru, muzyki i poezji. Ewa Chotomska przypomniała historię powstawania swoich książek i piosenek, ilustrując opowieści nagraniami z płyty „Piosenki Ciotki Klotki”. Podczas spotkania pisarka zabrała dzieci w świat zabawy i fantazji. Dzieci miały możliwość wysłuchania i zaśpiewania piosenek, które były przebojami dzieciństwa ich rodziców („Myj



Konkurs Matematyczny: Dawid Hryniak (SP Jaśliska) – 1. miejsce, **Tomasz Lorec** (SP Jasionka) – 2., **Kinga Wróbel** (SP Jasionka) – 3.

Konkurs Humanistyczny: Marta Bożętkę (SP Iwla) – 1. miejsce, **Veronika Panasowicz** (SP Głojsce) – 2., **Weronika Mazurek** (SP Jasionka) – 3.

Zwycięzcom zostały wręczone nagrody książkowe oraz dyplomy przez zastępcę Burmistrza Gminy Dukla Andrzeja Bytnara. Zwycięzcom gratulujemy.

Marta Pabis, Barbara Wierdak

zęby”, „Mydło lubi zabawę”, „Pan Tik-Tak”), rozwiązywania zagadek, układania rymów, a także poznania kulisów tworzenia telewizyjnych programów dla najmłodszych widzów. Jedną z książek Ewy Chotomskiej stała się szczególnym pretekstem do dyskusji, były to „Przygody Felka Parerasa”. Dzieci dzieliły się wrażeniami na temat zwierząt, najlepszych najwierniejszych przyjaciół. Na zakończenie ustawiła się długa kolejka chętnych do otrzymania autografu pisarki.

Po krótkim odpoczynku obejrzelśmy z dużym zainteresowaniem przedstawienie teatralne „Kubuś Puszątek i Przyjaciele”. Zabawna historia oparta na znanej książce A. A. Milne’a miała przede wszystkim charakter edukacyjny. Obok tytułowego bohatera na scenie pojawili się także Krzyś, Kłapouchy, Królik, Sowa Przemądrzała, Mama Kangurzyca i Maleństwo. Dzieci chętnie włączyły się do zabawy, stając się równocześnie aktorami w przedstawieniu i aktywnie odpowiadały na pytania bohaterów bajki.

Spektakl w bibliotece był dla dzieci nie tylko okazją do dobrej zabawy, ale przede wszystkim sposobem na pokazanie wychowawczych i edukacyjnych wartości tekstów literackich, a także doskonałą formą zachęty do sięgnięcia po książkę.

Eliza Pańko
Zespół Szkół Publicznych w Iwli

EWAKUACJA SZKOŁY W WIETRZNI



Pokaz działania agregatu pianotwórczego



Strażacy w akcji



Ćwiczebna ewakuacja szkoły w Wietrznie

Personel i uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Wietrznie uczestniczyli 2 czerwca 2009 roku w ćwiczeniach ewakuacyjnych. Organizatorami akcji byli: dyrektor ZSP w Wietrznie - Arkadiusz Twardzik, pedagog szkolny- Radosław Zięba i szkolny koordynator do spraw bezpieczeństwa- Agnieszka Szyn-

dak. Szczegóły ćwiczeń uzgodniono z naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Dukli Zenonem Kostyrą, który w czasie ćwiczebnej akcji ratowniczo - gaśniczej pełnił funkcję dowódcy. Natomiast obserwatorami byli następujący goście: Burmistrz Gminy Dukla Marek Górak, brygadier w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie- Jerzy Krupa, nadkomisarz Rajmund Guzik- komendant Komisariatu Policji w Dukli.

Bezpośrednimi uczestnikami akcji ratowniczej byli strażacy OSP w Dukli i OSP w Wietrznie oraz pielęgniarka z Ośrodka Zdrowia w Łękach Dukielskich pani Nina Madej.

Celem podjętych ćwiczeń było między innymi doskonalenie alarmowania, współdziałania i dowodzenia służbami

ratowniczymi, sprawdzenie możliwości podjęcia przez personel szkoły działań związanych z ewakuacją osób z obiektu w przypadku powstania pożaru w pomieszczeniach dydaktycznych, praktyczne zapoznanie uczniów z zasadami postępowania w czasie ewakuacji z budynku szkolnego oraz doskonalenie opieki medycznej w szkole.

Cała akcja trwała od godziny 10.00 do 10.30. Rozpoczął ją długi, ciągły, trzminutowy sygnał alarmowy oraz polecenie słowne „Ewakuacja” wydane przez konserwatora. W założeniu akcji ćwiczebnej był wybuch pożaru w pracowni komputerowej, która znajduje się na piętrze. Dyrektor powiadomił odpowiednie służby ratownicze. Natomiast nauczyciele wydali uczniom polecenie ewakuacji.

Zwrócili uwagę, by wszyscy zostawili w klasach swoje rzeczy – zabrano jedynie dzienniki szkolne - wyszli z klasy i udali się odpowiednią drogą na miejsce ewakuacji. Sprawdzone listę obecności i przekazano informację o stanie uczniów dyrektorowi. Na miejsce zdarzenia przybyły jednostki straży pożarnej, które skrupulatnie wypełniały swoje zadania. Nie zabrakło ewakuacji jednej osoby nieprzytomnej na noszach oraz poszukiwań dwóch nieobecnych uczniów. Następnie poszkodowanymi zajęła się pielęgniarka. Po zakończeniu ćwiczeń uczniowie mogli obejrzeć sprzęt gaśniczy i wozy strażackie, zadać pytania. Brygadier Jerzy Krupa z KMPSP w Krośnie przekazał swoje spostrzeżenia dotyczące przebiegu ewakuacji oraz działań ratowniczo-gaśniczych dowódcy strażaków oraz dyrektorowi. Wszyscy uczniowie poważnie potraktowali ćwiczenia.

Po zakończonych ćwiczeniach dyrektor szkoły zaprosił wszystkich gości do sali gimnastycznej, gdzie odbył się pokaz multimedialny dotyczący OSP w Wietrznie oraz przegląd piosenki znanej i lubianej. Poczęstunek był skromną próbą wdzięczności dla wszystkich przybyłych gości.

Elżbieta Gienza



Kwietny Bieg

Ropianka, gmina Dukla -27.05.2009 r. g. 9.36



Fot. Bogusław Szczurek

Historyczna broń biała i palna

Wystawa w Muzeum Historycznym –Pałac w Dukli

Wystawa „Historyczna broń biała i palna – pasją życia Stanisława Stopkowicza”, została otwarta 21 maja br. w czasie obchodów Dnia Działacza Kultury zorganizowanych przez Starostwo Powiatowe w Krośnie w Muzeum Historycznym – Pałac w Dukli. Pozwala ona poznać niebywałą pasję Stanisława Stopkowicza, jaką jest wyrabianie i naprawa broni białej i palnej czarnoprochowej, w którą angażuje się całym sercem.

Stanisław Stopkowicz pochodzi z Jedlicza, z wykształcenia jest technikiem mechanikiem, z zawodu ślusarzem, interesuje się historią, niezwykle utalentowany artystycznie. Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechnianie i odnowę kultu-

ry został uhonorowany nagrodą Starosty Krośnieńskiego. Swym niezwykłym hobby nawiązuje do pięknych tradycji płatnerskich. Nazywany jest ostatnim płatnerzem w regionie. Jako jedyny z obecnych płatnerzy wykonuje wszystkie typy szabli.

Opowieści wuja, który służył jako kawalerzysta w polskim przedwojennym wojsku, rozbudziły w Stanisławie Stopkowiczu marzenia o posiadaniu szabli. Z czasem sam podjął się jej wykonania. Stal hartował u znajomych kowali. Poświęcił na to trzy miesiące ciężkiej pracy. W efekcie powstała pierwsza szabla - wzór 22 typ oficerski z mosiężnym zamkniętym kabłąkiem przy rękojeści i stalową pochwą, która do dzisiaj zajmuje w

jego domu honorowe miejsce. Stanisław Stopkowicz do wykonania każdej broni stara się dobrze przygotować, posiadać wyczerpującą wiedzę, jak sam mówi: „Przygotowanie merytoryczne to ogromna część pracy nad nową bronią, potem wykonuje się szkice i szablon. Przeciętnie praca nad szabłą trwa około 150 godzin”.

Prezentację broni białej rozpoczynają wzory najstarszych szabli znanych w XVI i XVII-wiecznej Polsce, jako pałasze i karabele, następnie szable z okresu zrywów niepodległościowych, z piękną szablą zwaną „kościuszkówką” i kopią szabli ufundowanej dla marszałka Józefa Piłsudskiego przez oficerów I Brygady Legionów, dalej szable z okresu międzywojennego, aż po współczesną szablę oficerską Marynarki Wojennej wzór 1976 (tradycyjnie nazywaną szablą jednak konstrukcyjnie jest to pałasz, gdyż posiada prostą głownię).

W dalszej części ekspozycji wyeksponowane są niezwykle interesujące szable i miecze wschodnie. Przyciąga

ciąg dalszy na str. 14

Wystawa w dukielskim muzeum



Otwarcie wystawy



Fragment ekspozycji



uwagę zwłaszcza komplet mieczy samurajskich: najkrótszy z nich służył do hakiri lub seppuku, drugi w kolejności do obrony, trzeci do pojedynku, najdłuższy zaś na wyprawy wojenne. Ostatni różnił się od pozostałych tym, że jego rękojeść opleciona była sznurkiem, który pomagał utrzymać miecz w spoconej dłoni.

Są tutaj także szable Mameluków (z j. arab. Mameluk – niewolnik), należących w pewnym okresie dziejów Europy oraz Bliskiego Wschodu do najlepszych wojowników. Byli to niewolnicy pochodzenia kaukaskiego i tureckiego, którzy trafili do Egiptu i Syrii, gdzie ich przysposabiano do walki, a z czasem stali się tam rządzącą grupą wojskowo-feudalną.

Ciekawostki o broni białej zawarł nasz płatnerz w dokładnych opisach zamieszczonych na wystawie.

Na osobną uwagę zasługuje broń palna czarnoprochowa: pięknie inkrustowany grawerowanym srebrem garłacz z poszerzonym wylotem lufy, który ułatwiał nabijanie broni, np. na pokładzie kołyszącego się statku czy dylizansu oraz występujące w XVII w. pistolety skałkowe (w Polsce zwane samopalami) w komplecie z rogami na proch (jeden z miarką). Pistoletów skałkowych używano na galeonach, żaglowych okrętach wojennych lub statkach liniowych, których okres dominacji przypadł na XVI – XVII w. Model takiego żagłowca jest również dziełem rąk Stanisława Stopkowicza.

Do broni palnej czarnoprochowej należy także wyeksponowana samodzielnie replika armaty „wiwatówki” z XVIII w. - jak wskazuje nazwa, służyła ona do strzelania „na wiwat” dla uświetnienia różnego rodzaju uroczystości kościelnych i rodzinnych, a także dawała hasło do boju.

Wystawę broni uzupełniają rzeźby tajemniczych postaci, największa z nich, to rzeźba wojownika - poznajemy dzięki nim Stanisława Stopkowicza jako rzeźbiarza, a tym rodzajem sztuki zajmuje się On od młodszych lat. Próbował także malować. Do dziś obrazy zdobią jego dom, razem z rzeźbami i piękną kolekcją broni białej i palnej czarnoprochowej tworzą niepowtarzalny klimat wnętrza.

Aleksandra Żółkoś

W hołdzie Wielkiemu Polakowi

Już po raz czwarty przez teren gminy Dukla przebiegli zawodnicy biorący udział w sztafecie Kwietnego Biegu. Chorągiew Kwietnego Biegu przejęli reprezentanci gminy Dukla 27 maja 2009 na skrzyżowaniu drogi Ropianka- Olchowiec od przedstawicieli Gminy Krempna. Trasa biegu prowadziła przez Mszanę, Tylawę, Stasiane, Daliową, Posadę Jaśliska i Wołę Niżną, skąd biegacze z gminy Komańcza przejęli „pałeczkę sztafetową”. Na parkingu pod lasem „Szachty” biegacze powitali: Zenon Nowakowski ze Stowarzyszenia 10 czerwca w Krakowie, Danuta Gał z Urzędu Gminy Komańcza i Elżbieta Ocias z Urzędu Gminy Dukla.

Bieg od strony technicznej na terenie Gminy Dukla zabezpieczali strażacy z jednostek OSP w Iwli, Tylawy, Zydranowej, policjanci i służba medyczna.

Hasłem tegorocznego Kwietnego Biegu było uczczenie 30 rocznicy pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski w roku 1979 po wybrzeże na Stolice Piotrową. Organizatorem biegu było Stowarzyszenie 10 czerwca w Krakowie założone z inicjatywy Andrzeja Madeja. Kwietny bieg wystartował 26 maja 2009 i w ciągu 15. dni sztafeta obiegła Polskę.

Jan Grzywacz

Biskup Padewski w Dukli

6 czerwca ks. biskup Stanisław Padewski odwiedził dukielskie sanktuarium. Odprawił mszę świętą na Puszcy. Modlił się wraz z zebranymi pielgrzymami, głównie z Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

Hierarcha w homilii mówił o wartościach duchowych człowieka, które nigdy nie przemijają, które trzeba rozwijać i pielęgnować. Taką też funkcję pełni Franciszkański Zakon Świecki. Na całym świecie skupia ok. miliona osób.

Biskup znany jest z dużego poczucia humoru. W czasie pobytu w Dukli powiedział: „jak trzeba było i brakowało księży to grałem na organach, a jednym uchem słuchałem spowiadających się”. Dodał, że skoro on został biskupem to Pan Bóg na pewno ma poczucie humoru.

Ksiądz biskup Stanisław Padewski święcenia kapłańskie otrzymał w Krakowie 24 lutego 1957r. z rąk ks. biskupa Stanisława Rosponda w kościele Kapucynów. W 1995 roku mianowany biskupem pomocniczym w Kamieńcu Podolskim. Przyjął sakrę biskupią z rąk biskupa Antonio Franco, nuncjusza apostolskiego na Ukrainie, 10 czerwca 1995. Przeniesiony na stanowisko biskupa pomocniczego Archidiecezji Lwowskiej w 1998 r. 4 maja 2002 r. mianowany pierwszym biskupem nowo powstałej diecezji charkowsko-zaporoskiej na wschodniej Ukrainie. 16 marca 2009 r. złożył rezygnację na ręce Ojca Świętego ze względu na swój wiek.



rzecznik prasowy Towarzystwa Świętego Jana Dukli
Stanisław Kalita

VIII wieków w służbie Chrystusa

Mija 800 lat od założenia zakonu przez św. Franciszka z Asyżu, który w roku 1209 wraz z jedenastoma braćmi udał się do Rzymu i otrzymał od papieża Innocentego III zatwierdzenie nowej formy życia zakonnego. Przykład Franciszka naśladowającego ubogiego Chrystusa pociągnął za sobą rzesze naśladowców. W chwili śmierci świętego zakon liczył około 5tys. braci i obecny był w całej Europie. W XIII wieku został podzielony na 34 prowincje i 10 mniejszych jednostek zwanych wikariami.

Z czasem wyłoniły się dwa nurty: postępowy, z którego wywodzą się dzisiejsi franciszkanie konwentalni oraz konserwatywny reprezentowany przez ruch spirytualistów. Ten ostatni został potępiony przez papieża Jana XXII. Po zaniknięciu spirytualistów pojawił się tzw. ruch obserwancki. Do Polski franciszkanów- obserwantów sprowadził św. Jan Kapistran w 1453 roku. Powstaje pierwszy ich klasztor w Krakowie pod wezwaniem św. Bernardyna ze Sieny i właśnie stąd wywodzi się nazwa zwyczajowa

franciszkanów- obserwantów, którzy w Polsce zwani są bernardynami.

Papież Leon X w bulli z 29 maja 1517r., *Ite et vos*, dokonał podziału zakonu na Franciszkanów Konwentalnych i Braci Mniejszych Regularnej Obserwacji. Reforma Braci Mniejszych Kapucynów wywodzi się z obserwantów. Zapoczątkował ją obserwant Mateusz Bascio, do którego później przyłączyli się Ludwik i Rafał z Fossombrone. Byli oni gorliwymi idealistami, pragnęli zachować Regułę św. Franciszka i żyć pierwotnymi ideałami franciszkańskimi, zamieszkiwać w pustelniach, prowadzić surowe praktyki pokutne, żyć z pracy rąk własnych i jałmużny i prowadzić działalność kaznodziejską. Dzięki nowej reformie bardzo szybko pomnożyła się liczba zwolenników. Istotą życia Braci Mniejszych wyznacza reguła z 1223: „Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości.”

Podczas rewolucji francuskiej, wystąpiła likwidacja klasztorów, a sama propaganda antyreligijna wyludniła klasztory. Odrodzenie jednak nastąpiło pod koniec XIX w. Zakon Braci Mniejszych (OFM) największy swój rozwój osiągnął w 1963 r. Posiadał on wówczas 98 prowincji i 27 140 zakonników, obecnie według danych z 2006 roku zakon liczy 15 586 członków.

W Polsce wraz z zakończeniem I wojny światowej nastąpiła odnowa zakonu. W wyniku działań wojennych podczas II wojny światowej wielu braci zostało rozproszonych po całym świecie, sprawując tam duszpasterską troskę nad polskimi emigrantami.

Ważnym aspektem jest fakt, że bernardyni wydali liczne owoce świętości (min. św. Jan z Dukli, św. Szymona z Lipnicy, św. Władysław z Gielniowa). Klasztory bernardyńskie rozlokowane są na terenie południowo-wschodniej i środkowej Polski. Pod opieką Prowincji znajdują się liczne sanktuaria: Kalwaria Zebrzydowska, Dukla, Leżajsk, Kraków - grób św. Szymona z Lipnicy, Skępe, Rzeszów, Radeckznica, Piotrków Trybunalski, Alwernia, Lublin i Hrubieszów.

Aneta Fornal

Dopełnienie ślubów Jana Kazimierza

Rozmowa z o. gwardianem Krystianem Olszewskim z klasztoru OO. Bernardynów w Dukli

Redaktor: Rok 2009 jest dla dukielskiego klasztoru rokiem podwójnie jubileuszowym

o. Krystian Olszewski: Tak, bowiem obchodzimy uroczystości 800-lecia zakonu franciszkańskiego i 25-lecia parafii św. Jana z Dukli. W związku z ćwierćwieczem parafii św. Jana z Dukli w maju odbywały się misje święte. W ciągu roku obchodzimy wszystkie odpusty franciszkańskie, bo jest to podstawa naszej reguły franciszkańskiej.

R: Kto był pierwszym proboszczem parafii?

o.K. Olszewski: Duże zasługi w utworzeniu parafii ma o. Michał Rapa, który przebywa teraz w Radomiu, poddał on myśl bp. Ignacemu Tokarczukowi, że dobrze byłoby zorganizować parafię i tak się też stało. Był on też pierwszym proboszczem zakonnym nowo powstałej parafii. Najdłużej duszpasterzował o. Karol Adamowicz 11 lat. Później zmiany były co 3 lata.

R: Kiedy sprowadzono relikwie św. Jana z Dukli do Dukli?

o.K. Olszewski: W 1974 roku sprowadzono relikwie św. Jana z Dukli z Rzeszowa.

R: Co jest charakterystyczne dla dukielskiego klasztoru?

o. K. Olszewski: Kult św. Jana z Dukli, a poza tym z moich obserwacji i nie tylko moich wynika, że specyfiką tego miejsca jest oblegany konfesjonal. Spowiadają się w czasie różnych uroczystości nie tylko parafianie, ale także ludzie z innych parafii.

R: W czasie tegorocznego odpustu kościół dukielski ma zostać wyniesiony do rangi sanktuarium?

o. K. Olszewski: Tak, po naszych dłuższych już staraniach ks. apb Józef Michalik przychylił się do prośby o. Prowincjale Czesława Gnieckiego z Krakowa i mojej i ustanowi przy dukielskim kościele Ojców Bernardynów sanktuarium. Obejmować ono będzie: kościół przy konwencie, kościół „na puszczy” oraz „Złota Studzienkę” pod Górą Cergową. Uroczystości odbędą się w czasie tegorocznego odpustu 12 lipca.

R: Czy św. Jan zostanie patronem Polski?

o. K. Olszewski: Robimy wszystko w tym kierunku. Co roku jest uroczyste przeżywanie modlitwy za ojczyznę w niedzielę najbliższą 11 listopada. Wspominamy za-



wsze pobyt Papieża Jana Pawła II w Dukli 9 czerwca, ludzie spotykają się w kościele także w rocznicę śmierci Ojca Świętego. 8 lipca odbędzie się uroczystość we Lwowie, czynione są starania, aby msza św. odbyła się u Bazylianów. Jest to okazja, aby udać się na pielgrzymkę do Lwowa. Papież w czasie kanonizacji powiedział: Kanonizacja Jana jest dopełnieniem ślubów Jana Kazimierza i tego wątku się trzymamy.

R: Dziękuję za rozmowę

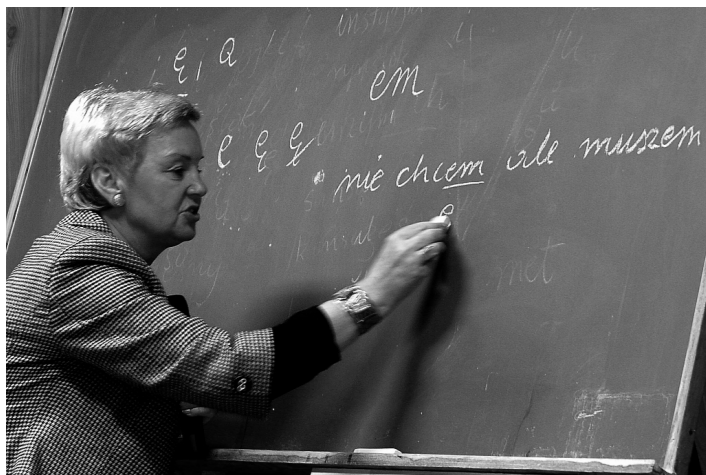
o.K. Olszewski: Zapraszam na pielgrzymkę i uroczystości odpustowe w Dukli, na puszczy i do „Złotej Studzienki”. Szczęść Boże

Rozmawiała: Krystyna Boczar-Różewicz

„Dukielskie spotkania z ...”

Kolejna sesja popularnonaukowa spotkanie z cyklu „Dukielskie spotkania z ...” odbyła się kilka dni temu w auli dukielskiego liceum im. Św. Jana z Dukli. Było to spotkanie z filologią polską pn. „Aspekty wymowy w języku polskim”.

Pomysł tego typu spotkań zrodził się w ubiegłym roku. Jego twórcą był dyrektor szkoły Jan Drajewicz. Jest to realizacja projektu Kapitał Ludzki pn. „Tworzenie warunków równych szans edukacyjnych uczniom LO w Dukli oraz wzmocnienie atrakcyjności oferty edukacyjnej”.



Nie chcem, ale muszem

Rozmowa z Haliną Kurek, absolwentką LO w Dukli w- 1971 roku, kierowniczką katedry lingwistyki kulturowej i socjolingwistyki oraz profesorem zwyczajnym na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Halina Kurek jest autorką wielu publikacji, m.in.: „Jak się mówi na wsi, czyli kilka uwag o zanikaniu gwar (system fonetyczny)”, „Językowy obraz Podkarpacia (na przykładzie mikrotoponimii Dukielszczyzny)”, „Metodologia socjolingwistycznego badania fonetyki języka mówionego środowisk wiejskich (na przykładzie kilku wsi Beskidu Niskiego)”, „Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego”, „Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu”.

Bogusław Szczurek: Wypełniona młodzieżą i nauczycielami aula dukielskiego liceum świadczy o zainteresowaniu językiem ojczystym, jego zasadami, problemami pisowni i wymowy. Nie chcą, by w późniejszych latach poznawano ich w Polsce, że są z południowo-wschodniego regionu Ojczyzny.

Halina Kurek: Mój dzisiejszy referat, wy-

kład dotyczył współczesnej wymowy. Mówiłam przede wszystkim, o tym jakie są źródła błędów językowych. Pierwsze źródło wiąże się z pierwszym językiem, jaki dany człowiek opanuje w dzieciństwie. Może to być gwara wiejska i określone jej dźwięki. To one podkładane są pod język literacki w tym momencie, kiedy uczeń kształtuje język literacki w szkole. Podawałam przykłady z regionu dukielskiego i gwar małopolskich i mazowieckich.

B.S.: Niektórzy w trakcie wykładu uśmiechali się, jednocześnie przyznając rację. Ale to, nie tylko dzieciństwo i pierwszy nauczyciel są przyczyną problemów językowych.

H.K.: Drugie źródło błędów językowych to niestaranność artykulacyjna. Wyjaśniłam redukcję samogłosek i spółgłosek, a zwłaszcza grup spółgłoskowych. Największym i najważniejszym źródłem popełnianych obecnie błędów

W okresie tego roku- mówi dyrektor- nasza młodzież oraz okolicznych gimnazjów mogła poznać kulisy różnych dziedzin życia oraz poznać nowości naukowe. Swoje wykłady wygłosił Jerzy Grębosz, Andrzej Hryniewicz i Bogdan Fornal (absolwent LO Dukla-1976) z Instytutu Fizyki Jądrowej PAN w Krakowie. Pracę polityków i ekonomistów przedstawili parlamentarzyści z naszego regionu: Stanisław Piotrowicz, Piotr Tomański Elżbieta Łukacijewska i Tomasz Poręba. Dużym zainteresowaniem cieszyły się wykłady z dziedziny medycyny Marii Fornal (Collegium Medicum UJ w Krakowie – LO Dukla 1976) i Stanisława Zielińskiego (Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie Prokocimiu- LO Dukla 1978). Ostatnio, problemy ojczystego języka przedstawiła Halina Kurek (Wydział Polonistyki UJ w Krakowie, LO Dukla- 1971).

językowych jest pismo. Przedstawiłam, na jakiej zasadzie jest zbudowany polski alfabet ortograficzny. Staralam się wykazać na przykładzie samogłosek nosowych, że nie mówimy tak jak piszemy. Np. zdjęcie, zięba, wzięty, szczęście, dzięcioł, włączyć, zęby itd. Piszemy -ę, -ą, a wymawiamy -en, -on.

B.S.: Prawidłowa wymowa to nie tylko problem normalnych ludzi, ale również spikerów radiowych i telewizyjnych, ludzi kultury i polityki. W czasie zdenerwowania popełniają proste błędy.

H.K.: W momencie objęcia funkcji Prezydenta Polski, Lech Wałęsa nie był przygotowany do formułowania i wygłaszania różnych wypowiedzi. Gdy były dłuższe, istniała możliwość korzystania z „kartki”. Wychodziło to wtedy poprawnie. Politycy czasami są zaskakiwani pytaniami i nie panują ściśle nad językiem. Lech Wałęsa „uczony był przez wielu ludzi”, nie był w stanie, w tym wieku wyartykułować prawidłowo samogłosek na końcu wyrazu. Wtedy powstało słynne „nie chcem, ale muszem”, bez „ę” na końcu.

B.S.: Skąd zainteresowania takim kierunkiem polonistyki, jakim jest język polski? Pomijając oczywiście niewielką ingerencję licealnego wykładowcy.

H.K.: Studia polonistyczne wybrałam, ze względu na moje zainteresowania literaturą. Miałam propozycję zostania asystentką z literatury Oświecenia. Nie ukrywam, że w kierunku języka zwrócił moją uwagę profesor Karaś, który był promotorem mojej pracy magisterskiej. Dzięki niemu pokażalam językoznawstwo.

B.S.: W obecnej dobie, nowoczesnej techniki, dzisiejszy język młodzieży zmienił się?

H.K.: Język ciągle ulega zmianom i są one nieuchronne. Na skutek przemian społeczno-ekonomicznych, po II wojnie światowej, duży wpływ na język miast oraz mło- ➔

Dodatkowa wiedza o Małej Ojczyźnie

Konkurs „Powiat krośnieński – historia i współczesność”

Muzeum Podkarpackie w Krośnie przeprowadziło kolejną edycję konkursu „Powiat krośnieński-historia i współczesność” dla uczniów gimnazjów w Krośnie i powiecie krośnieńskim. Eliminacje szkolne zostały przeprowadzone w marcu w poszczególnych szkołach. Dwóch reprezentantów każdego gimnazjum mogło brać udział w finale konkursu, który odbył się w Muzeum Podkarpackim w Krośnie.

Naszą gminę w tym roku reprezentowały gimnazja z Dukli, Głojska, Łęka Dukielskich i Jasionki. Młodzież

➔ dzieży miały gwary miejskie. W związku z tym, język literacki uległ pewnemu rozchwianiu. Czy młodzież mówi lepiej, czy gorzej? Określiłabym to, że mniej starannie niż kiedyś.

B.S.: Wspomnijmy młode lata i tą słynną aulę...

H.K.: Wspomnienia są wspaniałe. Oprócz tego, że musiałam się trochę uczyć, byłam solistką licealnego zespołu muzycznego oraz grałam w szkolnej orkiestrze prowadzonej przez Kazimierza Góreckiego. Mój udział w prestiżowych konkursach recytatorskich przynosił chlubę także mojej szkole.

B.S.: Nie każdy rodzi się wirtuozem muzycznym, znakomitym fizykiem, astronomem i polonistą.

H.K.: Nie od razu myślałam „iść” na polonistykę. W Dukli uczyła Katarzyna Goleniowska, która widząc u mnie zdolności językowe, łatwość przyswajania języka obcego, namawiała mnie bym rozpoczęła studia na filologii germańskiej we Wrocławiu. Po roku nauki, będąc w pierwszej klasie liceum, nauczycielka ta odeszła i nauka tego języka zaczęła „kuleć”. Polonistą w dukielskim liceum był Edward Klein, który zaszczepił we mnie pasję polonistyczną i to właśnie jego zasługa, że związałam się z językiem ojczystym.

B.S.: Dukla- Kraków, to niecałe 200 km. Jak określa pani swoje pochodzenie. Dukielska Krakowianka czy krakowska Duklanka?

H.K.: Będę się zawsze czuć Duklanką, dlatego, że jest to moje pierwsze miejsce na ziemi. Dukla jest takim magicznym miej-

przygotowywali nauczyciele: Stanisław Kalita, Anna Borek, Małgorzata Kudyba i Małgorzata Kowalewska.

Uczestniczący w konkursie mieli możliwość pozyskania dodatkowej wiedzy o Małej Ojczyźnie, zaś nauczyciele i wychowawcy mogli wykorzystać elementy historii regionalnej w realizacji programu nauczania i zadań wychowawczych. Najlepszymi okazali się gimnazjaliści z Krosna.

Organizator i sponsorzy uhonorowali uczestników konkursu za ich wysiłek poznawczy i zaprezentowaną wiedzę. Laureaci otrzymali atrakcyjne

scem, którego się nigdy nie zapomina. Kto czytał „Duklę” Andrzeja Stasiuka, może to potwierdzić. Mieszkałam tu, u podnóża góry Cergowej tylko 18 lat, lecz nadal pozostaję Duklanką.

B.S.: Wiejski język Podkarpacia to zapewne olbrzymi, ciekawy i nie do końca zbadany materiał naukowy?

H.K.: Jeżeli nie używa się tego języka, nie może on stanowić materiału do jakichkolwiek badań. Znam i stosuję w swojej mowie gwara, i nie wstydzę się tego faktu. Posiadam w mniejszym stopniu znajomość lektyki, czyli zbioru wyrazów. Fonetykę opanowałam bardzo dobrze, mówię gwarą i dlatego umiem o niej pisać.

B.S.: Na zakończenie spotkania dyrektor Jan Drajewicz, zaskoczył panią podając gitarę. Niestety do recitalu nie doszło.

H.K.: Jak wspomniłam, w szkolnych latach trochę muzykowałam. Niestety, dzisiaj nie byłam przygotowana. W grze na instrumencie przeszkadzałyby mi nieco długie paznokcie. Miło jednak, że niektórzy jeszcze pamiętają takie drobne szczegóły.

B.S.: Dziękuję, proszę przekazać pozdrowienia napotkanym dukielskim krakowianom.

Spotkania takie będą kontynuowane. Być może, że z obecnych w dniu dzisiejszym słuchaczy- późniejszych absolwentów dukielskiego liceum, zrobi karierę naukową lub naukową. Życzymy sukcesów.

nagrody rzeczowe. Nie zapomniano o nauczycielach, którzy przygotowywali młodzież do konkursu i uhonorowano ich ciekawymi książkami o tematyce regionalnej. Atmosfera konkursu była bardzo przyjemna, uczestnicy zostali ugoszczeni i mogli zwiedzać krośnieńskie wystawy muzealne z przewodnikiem. Nagrody wręczali wiceprezydent Krosna Bronisław Baran, poseł Piotr Babinetz i starosta Krośnieński Jan Juszcak.

sk

Zabawy i konkursy z okazji Dnia Dziecka w Barwinku

31 maja 2009 z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich w Barwinku w Domu Ludowym obchodzono Dzień Dziecka.

Atrakcją dla przybyłych na spotkanie dzieci był pokaz wyszkolonego w poszukiwaniu narkotyków psa przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Starszy chorąży Zygmunt Sysak omówił i przedstawił, jak zachowywać się, gdy zaatakuje nas agresywny pies. Zaprezentował niewybuchi z II wojny światowej i pouczył, kogo trzeba powiadomić, gdy zostaną znalezione. Na spotkaniu nie zabrakło gier, zabaw, a także konkursów z nagrodami przygotowanych przez członkinie koła pod przewodnictwem Anny Delimaty. Były też smaczne kanapki i kiełbasa z grillu. Zabawa trwała do wieczora.

bs

J. M.

Gdzie woda czysta i trawa zielona ...

Ostatnio prowadzono w Dukli zajęcia laboratoryjno - ćwiczeniowe z biologii w ramach projektu oceny środowiska. Posługiwano się w tych ćwiczeniach biotestami. Jest to tak zwany biomonitoring. Z kolei bioindykacja, to metoda za pomocą której, dzięki organizmom żywym, określa się stopień nasilenia zmian w środowisku.

Do oceny czystości powietrza służyły porosty nadrzewne. Obserwując i klasyfikując plechy, można było przy pomocy skali porostowej oszacować stopień skażenia powietrza atmosferycznego dwutlenkiem siarki. Okazało się, że w Dukli skażenie powietrza jest silne. W tak zwanej, wewnętrznej strefie osłabionej wegetacji, poza gatunkami skorupiastymi, występują porosty o plechach łusczkowatych. Gatunkami charakterystycznymi dla tej strefy jest obrost wzniesiony i złotorost postrzępiony. Jest to III strefa-100-150mg SO₂/m³. Oceny dokonano na przełomie lutego i marca.

Ocena wód Jasiołki i Dukielki.

Jasiołce przed mostem w Cergowej występują organizmy bezkręgowców tj. chrzączki larwy i domki, larwy widelnic i jętek. Pozwala to zakwalifikować wodę do I klasy czystości. Natomiast wody Dukielki mają III klasę czystości obok po-



sesji p. Lisów przed mostem, nie odpowiadają natomiast normom za mostem. Badania przeprowadzone były w maju 2009. Przy okazji uczniowie podziwiali piękny okaz głogu o obwodzie w pierśnicy 141cm.

Zajęcia z uczniami grupy laboratoryjno - ćwiczeniowej z biologii prowadziła Maria Walczak.

Energia z wiatru

Od przeszło miesiąca wiatraki z farmy w Łękach Dukielskich produkują energię elektryczną. To najnowocześniejszy park wiatrowy na Podkarpaciu. Pięć wiatraków o wysokości 100 m i mocy ok. 2 MW każdy, może wyprodukować 20 000 MWh rocznie. Farma wraz z terenem ochronnym zajmuje obszar 600 ha. Skrzydła mają długość 46 m, i aby wprawić je w ruch, wiatr musi wiać z szybkością co najmniej 3 m/s. Inwestycja trwała prawie 5 lat wraz z procedurami administracyjnymi, jej koszt to 10 mln EURO.

trycznej ma pochodzić z energii odnawialnej. Dla mieszkańców gminy Dukla ważne są wpływy do budżetu gminy z tytułu podatków, jak również poprawa infrastruktury drogowej.



Szacuje się, że inwestycja zwróci się w ciągu 7 lat, przy założeniu, że generatory będą pracować 2 700 godzin rocznie. W Łękach



już nie ma możliwości powiększenia farmy wiatrowej, bowiem zbyt mała byłaby odległość turbin od budynków mieszkalnych, a firma Martifer działa zgodnie z obowiązującym prawem. Będziemy natomiast budować farmy w Rymanowie, Bukowsku i w okolicach Rzeszowa. Wyprodukowany prąd trafia do krajowego systemu sieci energetycznej, jedna turbina wiatrowa dostarcza energię do 10 tys. gospodarstw domowych zakładając, że w każdym gospodarstwie będzie paliła się cała doba jedna 100 W żarówka – powiedział Piotr Kłosok – menager projektu farmy wiatrowej.

Uruchomienie farmy

wiatrowej w Łękach Dukielskich przyczyni się z pewnością do rozwoju naszego regionu, przynosząc wymierne korzyści ekologiczne, ekonomiczne i społeczne. Produkcja ekologicznie czystej energii wpisuje się w krajową strategię, która zakłada, że do 2020 roku 15% produkowanej energii elek-

W Łękach Dukielskich wybudowano nową drogę, dwie półki parkingu przed kościołem za około 0,5 mln zł. Obie inwestycje sfi-

nansowała firma Martifer. Wiceprezes Martifer Group Jorge Martins wraz z burmistrzem Markiem Górką położyli kamień węgielny pod budowę dwupoziomowego placu zabaw dla dzieci oraz boiska do koszykówki i siatkówki. Inwestycja ta także w całości zostanie sfinansowana przez Martifer Group. Mieszkańcy naszej wioski popierają inwestycję. Robiliśmy ankietę, na którą odpowiedziało 30% mieszkańców i tylko 3% opowiedziało się zdecydowanie przeciwko wiatrakom. Okazuje się, że negatywnie oceniają inwestycję mieszkańcy napływowi, którym wiatrak w krajobrazie przeszkadza, natomiast tubylcom, przyzwyczajonym do pięknych widoków, nie. Uważam, że krajobraz nie jest oszpecony przez wiatraki, jest po prostu inny i to miejsce, w którym powstała farma, jest jedynym miejscem w Łękach Dukielskich na tego rodzaju inwestycję – powiedział Tomasz Węgrzyn sołtys Łęk Dukielskich.

Realizacja inwestycji przyczyni się do promocji całej gminy, która zyskała miano gminy przyjaznej inwestorom i środowisku. Farmy wiatrowe będą miały niewątpliwie wpływ na zwiększenia ruchu turystycznego. Elektrownie wiatrowe, jako nietypowe i rzadkie budowle w tym regionie, stanowią atrakcję dla przyjezdnych gości.



Docelowo w naszej gminie ma być około 20 wiatraków, inni inwestorzy starają się o kolejne zezwolenia na tego typu budowle w

Elektrownie wiatrowe

nie są konstrukcjami XXI w. Pierwsza elektrownia wiatrowa została zbudowana w 1888 roku w Stanach Zjednoczonych przez Charlesa Brusha o mocy 12 kW. Była konstrukcją wielopłatową i służyła do ładowania akumulatorów. Natomiast energią wiatru człowiek interesował się od początku istnienia Ziemi, wykorzystując ją między innymi w rolnictwie np. do mielenia ziarna czy pompowania wody. To właśnie holenderski konstruktor w 1390 roku zbudował pierwszy czteropłatowy wiatrak - holender, w celu usprawnienia mielenia zboża.

Dukiel-szczyzna, Łęki Dukielskie wpisują się w nowoczesne technologie XXI wieku, czystych dla środowiska i przynoszących dużo korzyści dla energetyki polskiej - skomentował Tomasz Zubilewicz z TVN Meteo.

Na otwarcie

farmy wiatraków przybyli Jorge Martins wiceprezes Zarządu Martifer Group, przedstawiciele firmy w Polsce, władze samorządowe Dukli z przewodniczącym Rady Miejskiej Zbigniewem Eliaszem. Obecni byli także: burmistrz gminy Dukla Marek Górka, starosta krośnieński Jan Juszcak, przedstawiciel wojewody Podkarpackiego, sołtys Łęk Dukielskich Tomasz Węgrzyn,

ciąg dalszy na str. 20

Wydarzyło się w lipcu...

1 lipca 1569 – zawarto Unię Polsko - Litewską, powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów, Polska i Litwa stały się jednym krajem.

1 lipca 1991 – rozwiązano Układ Warszawski, stanowiący pod przewodnictwem Związku Sowieckiego wojskowy pakt krajów satelickich.

4 lipca 1941 – Niemcy rozstrzelali we Lwowie 25 polskich intelektualistów, w tym Tadeusza Boya - Żeleńskiego.

9 lipca 1591 – na wieży wawelskiej w Krakowie zawieszono Dzwon Zygmunta, dziś bije on w chwilach ważnych dla kraju. Uderzał m.in. w dniu wyboru Karola Wojtyły na papieża.

9 lipca 1947 – Polska odrzuciła tzw. Plan Marshalla, amerykańską pomoc dla krajów zniszczonych przez drugą wojnę światową. Przesądziło to o wieloletniej zapaści gospodarczej Polski.

11 lipca 1920 – plebiscyt na Warmii i Mazurach, ziemie te przypadły Niemcom, odzyskaliśmy je dopiero w wyniku postanowień powojennych w roku 1944.

14 lipca 1789 – zdobycie Bastylii, dało to początek krwawej rewolucji francuskiej.

15 lipca 1410 – zwycięstwo wojsk polskich i litewskich pod wodzą króla Władysława Jagiełły na polach Grunwaldu. W Krakowie stoi najpiękniejszy w Polsce pomnik upamiętniający polskie zwycięstwo, dłuta Antoniego Wiwulskiego, dar Ignacego Paderewskiego.

18 lipca 64 – wielki pożar Rzymu, miasto spłonęło całkowicie, ówczesny cesarz, Neron grał wówczas na lirze, a ogień był jego natchnieniem.

18 lipca 1898 – Maria Curie Skłodowska i jej mąż Piotr Curie odkryli pierwiastek polon.

18 lipca 1948 – otwarcie XV Igrzysk Olimpijskich w Londynie.

21 lipca 1969 – Amerykański astronauta Neil Armstrong jako pierwszy człowiek stanął na Księżycu. Transmitowała to amerykańska telewizja na cały świat. Przypomina się dowcip z ówczesnego pisma satyrycznego „Szpilki”. „Tu telewizja Warszawa, jeżeli uda nam się połączyć z Katowicami, prześlemy obraz z Księżycyca.”

22 lipca 1944 – ogłoszono tzw. Manifest Lipcowy zredagowany w Moskwie przez tzw. Krajową Radę Narodową i zatwierdzony przez Stalina. Dokument ten na kilka dziesięcioleci przesądził o losach Polski.

22 lipca 1952 – uchwalono konstytucję PRL i przyjęto nową nazwę państwa, Polska Rzeczpospolita Ludowa.

28 lipca 2000 – w Katyniu otwarto cmentarz polskich ofiar NKWD.

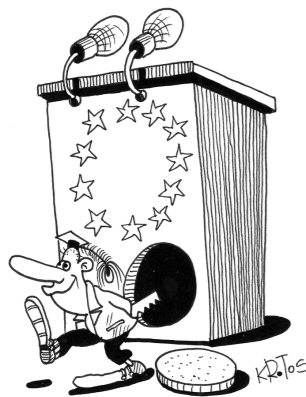
29 lipca 1921 – w Prószkowie koło Opola odnotowano najwyższą temperaturę na terenie dzisiejszej Polski, plus 40, 20°C

Wydarzyło się w Dukli

Lipiec 1920 – miasto nawiedziła katastrofalna powódź, woda zerwała mosty, zniszczyła pola, zginął jeden człowiek.

Lipiec 1934 – potężna burza przeszła nad miastem, piorun zabił cztery osoby.

Lipiec 1980 – po kilkudniowych opadach i oberwaniu chmury, poziom wody w Jasiołce podniósł się do wysokości mostu łączącego Duklę z Cergową.



dokończenie ze str. 19

sołtys Myszkowski Józef Perkal. Inwestycję poświęcili księża obu parafii. W części artystycznej wystąpił Zespół „Łęczanie”. Całą imprezę prowadził Tomasz Zubilewicz. Wszystkich, którzy przybyli na otwarcie inwestor zaprosił na poczęstunek i okolicznościowy tort w kształcie wiatraka.

Chciałem podziękować wszystkim, którzy byli zaangażowani w budowę, szczególnie podziękowania pragnę złożyć pracownikom



naszej firmy i tym którzy wspierali projekt i przyczynili się do jego udanego powstania - przede wszystkim gminie Dukla i jej burmistrzowi Markowi Górkowi, a także mieszkańcom tej miejscowości. To pierwsza z wielu farm wiatrowych jaką mamy zamiar wybudować w Polsce – powiedział **Jorge Martins** wiceprezes Martifer Group.

Wcześniej

odbyła się uroczystość wkopania kamienia węgielnego pod budowę placu zabaw i boiska do siatkówki w Łękach Dukielskich. Dokonali tego w strugach deszczu Jorge Martins i Marek Górak Tę nową inwestycję w Łękach Dukielskich, która służyć będzie przede wszystkim dzieci i młodzieży sfinansuje Martifer Group.

Krystyna Boczar-Różewicz



Przejęcia wstęgi dokonują (od lewej): wiceprezes Zarządu Martifers Group - Jorge Martins i burmistrz Gminy Dukla - Marek Górak

ENERGIA Z WIATRU



Wiatraki w Łękach Dukielskich



Kamień węgielny pod plac zabaw w Łękach Dukielskich położyli: Jorge Martins i Marek Górak



Przedstawiciele Firmy Martifer Renewables (od lewej): Piotr Kłosok, Michał Lubomirski-Pierre z prowadzącym imprezę Tomaszem Zubilewiczem

Cudze chwalicie, swego nie znacie

Berezednie w rezerwacie „Kamień” nad Jaśliskami

Nadchodzi lato - czas odpoczynku od nauki i czas urlopów. Lipiec jest miesiącem, kiedy kwitnie wiele roślin. Warto wykorzystać spacerów piesze jako miły sposób na spędzenie wolnego czasu, a przy okazji poznać różne ciekawe rośliny i ciekawe miejsca w naszej gminie. Dziś proponujemy aktywny odpoczynek w rezerwacie Kamień nad Jaśliskami.

Rezerwat utworzono w celu zachowania ze względów naukowych, dydaktycznych i krajobrazowych fragmentów typowej rzeźby Beskidu Niskiego, obejmujący szczyt i zbocza góry Kamień (857 m n.p.m.) wraz z porastającym ją lasem bukowym i bukowo-jodłowym. Kamień zwany też Kamieniem nad Jaśliskami, a dawniej także Bieszczadem wyraźnie wybija się w paśmie granicznym jako nieco spłaszczona na wierzchołku kopa. Niewinny z pozoru masyw charakteryzuje

się bardzo urozmaiconą rzeźbą. Liczne strumienie przecinające zbocza tworzą głębokie, porośnięte wybitnie tutaj bujnymi jeżynami, jary i wąwozy. Cały masyw leży w granicach Jaśliskiego Parku Krajobrazowego. Rezerwat utworzono w szczytowych partiach masywu w 2000 roku o powierzchni 302,32 ha. Jest to rezerwat leśny z niewielkimi zbiorowiskami torfowymi i łąkowymi. Występuje tu wiele ciekawych, rzadkich gatunków fauny i flory. Porastające górę Kamień bukowo-jodłowe lasy reglowe to w przeważającej części dobrze zachowany zespół żywej buczyny karpackiej. Występuje tu torfowisko niskie i przejściowe na wysokości 680 m n.p.m. Na torfowiskach występuje jeden z najrzadszych gatunków w tym rejonie- rosiczka okrągłolistna (*Drosera rotundifolia*). Znajdują się tam też unikalne bagniska porośnięte roślinnością szuwarową i łożo-

wiskami nazywanymi przez miejscową ludność „berezedniami”. Wygląda ona szczególnie efektywnie po wiosennych roztopach, staje się wtedy pięknym jeziorkiem. Na uwagę zasługują liczni przedstawiciele storczykowatych jak: kruszczyk rdzawoczerwony i błotny, storczyk szerokolistny i plamisty oraz podkolan biały. W sumie flora rezerwatu liczy 196 gatunków roślin naczyniowych. Teren rezerwatu jest miejscem występowania wielu gatunków puszczańskich. Najczęściej spotykany jest jeleń, sarna i dzik. Duże drapieżniki reprezentują: wilk i ryś. Wśród wielu gatunków ptaków można zobaczyć: orlika krzykliwego, puszczyka uralskiego, sóweczkę, puchacza i bociana czarnego. Jedną z największych osobliwości rezerwatu jest występowanie licznych form skalnych w postaci wychodni piaskowca serii dukielskiej, ścian i okazałych bloków. Rzeźbę terenu urozmaicają również zarośnięte lasem wyrobiska po starych kamieniołomach.

Aby zwiedzić rezerwat „Kamień nad Jaśliskami” m.in. można udać się do Lipowca i kierować się stamtąd żółtym szlakiem na szczyt. Zapraszamy!

Katarzyna Ciula



Stary kamieniołom na Kamieniu

W rezerwacie „Kamień” nad Jaśliskami

FOTO - Ciekawostka



Foto - ciekawostkę nadesłał **Konrad Sikora** uczeń klasy I-szej Liceum Ogólnokształcącego w Dukli. Zdjęcie przedstawia domek matki pszczoły.

Czytelników Dukli.pl prosimy o przysyłanie ciekawostek fotograficznych.

Każda umieszczona ciekawostka zostanie nagrodzona książką, którą autor zdjęcia może odebrać w redakcji.

Redakcja

4:2 dla księży

11 czerwca o godzinie 16.00 rozpoczął się mecz towarzyski księży - samorządowcy. Rozegrany został na nowym stadionie ze sztuczną murawą przy ulicy ks. Tyrowicza. Pierwsze 5 minut zdecydowanie należało do drużyny samorządowców, dowodem czego była strzelona bramka. W pierwszej połowie doszło do zmian zawodników w drużynie samorządowców - wydawało się, że na boisku jest ich jakby więcej co i tak nie dawało im przewagi. Aura nie sprzyjała zawodnikom, przez cały mecz padał deszcz, co z pewnością przesądziło o frekwencji kibiców i ostatecznie o wyniku meczu. Drużyna księży grała ze zdecydowaną przewagą techniczną, a mecz był coraz bardziej emocjonujący, gdyż księży strzelali kolejne bramki. Mecz zakończył się wynikiem 4:2 dla drużyny księży (jednak wynik nie był tu najważniejszy). Sędzią głównym meczu był Jan Dembiczak. Po wręczeniu pucharów i wykonaniu pamiątkowych fotografii



Ośrodek Kultury, który był organizatorem imprezy zaprosił wszystkich na kielbaskę z grilla i „napój chłodzący”. Impreza przebiegała w miłej sportowej atmosferze. Dziękujemy gościom za przybycie i zapraszamy w przyszłym roku.

Norbert Uliasz

Siatkarze z Dukli na 2. miejscu

W sobotę, 6 czerwca 2009r. w hali sportowo - widowiskowej w Jedliczu odbył się Międzypowiatowy Turniej Piłki Siatkowej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. Turniej organizowany jest corocznie na zakończenie rozgrywek Krośnieńskiej i Brzozowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki. Do udziału w turnieju zostały zaproszone po dwa zespoły z Ligi Krośnieńskiej i Ligi Brzozowskiej. Powiat Krośnieński reprezentowany był przez siatkarzy z Krościenka Wyżnego i Dukli, natomiast Powiat Brzozowski reprezentowały drużyny z Izdebek i Przysietnicy. Zawody miały charakter towarzyski. Mecze rozgrywane były systemem każdy z każdym do dwóch wygranych setów. W konfrontacji powiatowej bezapelacyjnie lepszymi okazały się zespoły Powiatu Krośnieńskiego.

Ostatecznie w turnieju zwyciężył zespół z Krościenka Wyżnego a nasi zawodnicy zajęli drugie miejsce. Cały turniej w obecności przedstawicieli obu starostw oraz radnych obu powiatów przebiegał w miłej i sportowej atmosferze. Na zakończenie turnieju wszystkim uczestnikom zostały wręczone okolicznościowe puchary.

/ZeL/

Od lewej:
Zenon Leńczyk – kierownik drużyny, Maciej Chlap, Damian Wierusz, Robert Rapala, Marcin Milan, Śliwiński, Jerzy Górka – instruktor,
u dołu:
Dominik Piróg – kapitan drużyny, Konrad Piróg.

Na zdjęciu drużyna z Dukli



Nie może mnie nie być tam, gdzie mnie potrzebują

Rozmowa z laureatem nagrody Starosty Krośnieńskiego Henrykiem Kycem

Redaktor: Panie Henryku gratuluję nagrody Starosty Krośnieńskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej. Kiedy został założony Zespół „Łęczenie”?

Henryk Kyc: Dziękuję, zespół powstał w styczniu 2004r. z inicjatywy pań z Koła Gospodyń Wiejskich z zamysłem „aby sobie czasem pośpiewać”. Przeszedłem szybki kurs akordeonisty /u siebie samego/ i tak to się zaczęło. Wkrótce okazało się, że ambicje nasze są o wiele większe. No, a później dołączyli panowie, dzieci, młodzież... powstało Stowarzyszenie „Jedność”. „Łęczenie” działają przy Stowarzyszeniu.

R: Ale Pan jest dobrym duchem zespołu, bez takiego zaangażowania nie byłoby tylu sukcesów „Łęczan”. Proszę opowiedzieć o działalności Zespołu

HK: Nie aż tak, Zespół nieustannie podnosi swoje kwalifikacje wprowadzając do swojego repertuaru pieśni biesiadne i ludowe rodzimego regionu, a także pieśni słowackie, czeskie, ukraińskie, lemńskie i bojkowskie. Posiada również szeroki repertuar pieśni religijnych, patriotycznych i kolęd, które wykonuje podczas uroczystości i świąt religijnych. Dotychczas ze-

spół „Łęczenie”, mimo krótkiego okresu działalności, wystąpili blisko 100 razy. Uczestniczy w coraz bardziej oddalonych od miejsca zamieszkania regionach, na różnych uroczystościach: wiejskich, gminnych, powiatowych, wojewódzkich i ogólnopolskich. Jest laureatem m.in. Ogólnopolskiego Festiwalu Chleba w Mińsku Mazowieckim i Przeglądu Muzyki Ludowej KROPA. Wielokrotnie koncertował na Ukrainie /we Lwowie, Drohobyczu, Samborze, Lanowicach/ i Słowacji /w powiecie Svidnik, a także w dalekim Trebisovie i Kamicence/. Śpiewał tam nie tylko melodie ludowe, ale także przepiękne polskie kolędy i pieśni kościelne - także w kościołach greko-katolickich. „Łęczenie” posiadają także swoją stronę internetową, gdzie można zapoznać się z ich historią i dorobkiem.

R: Proszę powiedzieć skąd ta pasja do muzyki?

HK: Smykalkę do muzyki to miałem od dziecka. Występowałem w chórze szkoły muzycznej, do której uczęszczałem, grałem na weselach, wieczorkach i zabawach. Kiedy byłem w wojsku byłem m.in. członkiem Or-



kiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego w Warszawie. Prowadziłem 9 lat scholę „Cordis” w naszej parafii. 27 lat grałem w Górniczej Orkiestrze Dętej w ZUN Naftomet. Ale może już wystarczy.

R: Czy wolny czas pana Henryka to działalność kulturalna?

HK: O, nie tylko. „Montuję” gazetę parafialną „Powołanie”, prowadzę stronę internetową, jestem skarbnikiem Stowarzyszenia, pasjonatem fotografowania historii własnej miejscowości i wszelkiej działalności społecznej. Wyznam zasadę, że nie może mnie nie być tam, gdzie mnie potrzebują.

R: Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę dalszych sukcesów i nie mniejszego zapału do pracy społecznej jak do tej pory.

HK: Dziękuję.

Rozmawiała: Krystyna Boczar-Różewicz

Pozwalają nam dostrzec piękno tego świata

Dzień Działacza Kultury

w dukielskim muzeum

Dzień Działacza Kultury to święto wszystkich ludzi kultury, działaczy i twórców. Już po raz piąty Starostwo Powiatowe w Krośnie zorganizowało uroczyste spotkanie, które odbyło się 21 maja br. w Muzeum Historycznym – Pałac w Dukli. Uroczystość organizowana jest by docenić i zaprezentować działaczy kultury, lokalnych artystów, a także podziękować za pasję i wielkie zaangażowanie w swoją pracę. Licznie przybyłych gości powitał gospodarz, Starosta Krośnieński Jan Juszcak. –

Bardzo się cieszę, że są wśród nas artyści, którzy przez swoją twórczość

pozwalają nam dostrzec piękno tego świata. Dzięki Państwu nasze codzienne życie staje się bogatsze i piękniejsze. Witam również tych, którzy wspomagają nas w działaniach na rzecz kultury, czyli radnych, wójtów i burmistrzów - mówił starosta. Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie potwierdzeniem, że warto tworzyć w naszej małej ojczyźnie i zachęta do dalszej pracy twórczej.

Uroczystość w gronie animatorów, twórców i działaczy była okazją do uhonorowania osób, które szczególnie zasłużyły się dla kultury. W tym roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał pięć odznak „Zasłużony dla Kultury Polskiej”

Trzymali je:

- Olga Sokół – przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Lubatowej, członkini Zespołu „Lubatowianie”
- Małgorzata Machnik – kierownik Zespołu Pieśni i Tańca „Pogórzanie” w Głowieńce
- Józef Fydrych – członek Kapeli Ludowej „Rymanowianie”
- Bogusław Pacek – działacz i organizator kultury w gminie Chorkówka, dyrektor GOK
- Maria Przybylska – działaczka ludowa, autorka tekstów zwyczajów ludowych

Specjalne nagrody za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i odnowy kultury przyznał Starosta Krośnieński

ciąg dalszy na str. 26

OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY

Burmistrz Gminy Dukla działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami / Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz.2603 z późn. zm. /, § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości / Dz. U. Nr 207, poz.2108 / **o g ł a s z a**

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **działka nr 95 o pow. 0,26 ha, położona w Równem** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064048/7 urządzoną na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R1”- tereny rolne. Do działki brak jest prawnie wydzielonej drogi dojazdowej.

Cena wywoławcza wynosi 2 600,00 zł (wartość brutto) wadium na w/w nieruchomość wynosi –260,00 zł.

Kwota ustalona w drodze przetargu zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 12 sierpnia 2009 r. o godz. 10⁰⁰ w sali nr 22 znajdującej się w siedzibie Urzędu Gminy Dukla. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości.

Wadium należy wpłacić do dnia 7 sierpnia 2009 r. w kasie Urzędu Gminy Dukla w godz. od 7³⁰ do 14³⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto.

Przy wpłaceniu wadium należy podać numery i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg

- zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium

- w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości

- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu, pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przypadku, gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z późn. zm.), do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję, że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium. Burmistrz Gminy Dukla zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Nabywca przy spisywaniu notarialnej umowy kupna- sprzedaży winien liczyć się ze skutkami art. 3 /prawo pierwokupu/ ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego /Dz. U. Nr 64, poz. 592/. Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca. Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 6 Urzędu Gminy Dukla lub pod nr telefonu (0-13) 432 91 13

Burmistrz Gminy Dukla informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla wywieszony został **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do dzierżawy.**

Wykaz obejmuje działki nr: 1978, 3128, 3138 w Teodorówce; 1095/9, 1095/10 w Cergowej oraz część działki nr 2500/1 w Jaśliskach.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie **do dnia 17 lipca 2009 r.** w pok. nr 6 Urzędu Gminy Dukla.

Marek Górak
Burmistrz

Burmistrz Gminy Dukla informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla wywieszony został **wykaz nieruchomości**, stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla, **przeznaczonych do sprzedaży.**

Wykaz obejmuje działkę nr 58 o pow. 0,05 ha, położoną w Równem oraz działkę nr 288/2 o pow. 0,04 ha, położoną w Jaśliskach.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm./ mogą składać wnioski o nabycie zbywanych nieruchomości w terminie **do dnia 10 sierpnia 2009 r.** w Urzędzie Gminy Dukla pok. nr 6.

Szczegółowe informacje w sprawie w/w nieruchomości zamieszczone są na stronie internetowej www.dukla.pl.

Marek Górak
Burmistrz

Burmistrz Gminy Dukla ogłasza **przetarg pisemny na wynajem nieruchomości** stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla :

- **lokal użytkowy w budynku Szkoły Podstawowej w Dukli o powierzchni 4,00 m² przeznaczonym na prowadzenie sklepiku szkolnego**

Cena wywoławcza opłaty miesięcznej czynszu wynosi 15,00 zł brutto za 1m² powierzchni użytkowej lokalu.

Oferty należy złożyć **do dnia 21 lipca 2009 roku** do godziny 14.00 w Urzędzie Gminy Dukla pokój nr 9 w zamkniętych kopertach opisanych "Przetarg na Sklepik Szkolny w budynku Szkoły Podstawowej w Dukli".

Projekt umowy najmu oraz inne informacje wiążące się z przetargiem można uzyskać w Urzędzie Gminy Dukla telefon 013 4329130.

Marek Górak
Burmistrz

SZKOŁA NAUKI JAZDY Tip Top
organizuje kursy na prawo jazdy kat. „A”, „B”

Wykłady i zapisy
w każdy czwartek o godz. 17.00
w Szkole Podstawowej w Dukli, ul. Kościuszki 13

Duże rabaty dla młodzieży. **Szkolenie praktyczne samochodem Renault Clio II**
(jak na egzaminie państwowym)

Kontakt: tel. 508 125 835

FHU „Tech - Mal”

Dukla, Trakt Węgierski 9,
tel. 0609130387, 0134330387



Handel:

- farby, lakiery, kleje,
- tynki elewacyjne, narzędzia, płytki posadzkowe i ścienne
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- komputerowe materiały eksploatacyjne, nośniki: płyty CD, DVD
- dzienniki budowy, tablice budowlane, markery do tablic.

USŁUGI:

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- tel. 0601885063

Miejsce na Twoją reklamę

PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-RZEMIEŚLNICZA KONESER
Dorota Kazimierczuk-Walaszek
Artysta plastyk

Zboiska 38 /Gmina Dukla/
Oferuje:

- Renowacje mebli (wedle technik tradycyjnych)
- Malarstwo sztalugowe (własne oraz kopie autor-skie uznanych artystów)
- Ikony na drewnie
- Konserwacja malarstwa, konserwacja i renowacja ram
- Realizacja indywidualnych zamówień z zakresu rzemiosła artystycznego dawnego i współczesnego

Pracownia współpracuje z doświadczonym stolarzem i uzdolnionym rzemieślnikiem, gwarantując najwyższy poziom wykonywanych usług oraz profesjonalne doradztwo!

Zapraszamy codziennie w godzinach 9-18
Tel. 514 168 062, 508 854 236
e-mail dkwdali@wp.pl

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	200	60	500	150
1/2 A-4	100	30	250	70
1/4 A-4	50	20	125	50
1/8 A-4	25	15	75	30
1/16 A-4	15	10	50	15

- ↓ Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie.

- ↓ Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Wynajem lokal handlowy

o powierzchni ok. 50 m² przy ul. Kościuszki 15

Sklep umiejscowiony jest w pobliżu Szkoły Podstawowej i osiedla bloków.
Tel. kontaktowy: 503 012 320, 606 155 749

Solidna osoba podejmie się prac porządkowych.

tel. kontaktowy: 669 423 253

Edukacja ekologiczna przynosi efekty...

29 maja 2009r. w Zespole Szkół Publicznych w Wietrznie odbył się już po raz szósty uroczysty **Final Szkolnego Konkursu Ekologicznego**.

Finał jest podsumowaniem rywalizacji klas, uczestniczących w różnorodnych działaniach i konkurencjach ekologicznych odbywających się w tym roku szkolnym w naszej szkole. Uczniowie wraz z opiekunami przygotowali ciekawy program finału, na który złożyły się prezentacja multimedialna, będąca wspomnieniem działań ekologicznych prowadzonych przez szkołę w ostatnich kilku latach, inscenizacja o tematyce zanieczyszczeń środowiska, pokaz mody ekologicznej i piosenki ekologiczne. Nastąpiło również wrę-

czenie dyplomów i nagród przez dyrektora Arkadiusza Twardzika dla poszczególnych klas. Szczególną atmosferę spotkania zapewniła dekoracja złożona przede wszystkim z plakatów i haseł ekologicznych, które zostały wykonane przez uczniów wcześniej na etapie rywalizacji konkursowej. Działania edukacyjne o tematyce ekologicznej są już tradycją w ZSP w Wietrznie i przynoszą zauważalne efekty. Oprócz dużej świadomości ekologicznej naszych uczniów, wspomnieć należy



sukces uczennicy **Beaty Jastrząb**, która zdobyła **I miejsce w tegorocznym Gminnym Konkursie Ekologicznym w kategorii Gimnazjów**. Uroczysty finał konkursu odbył się dzięki zaangażowaniu nauczycieli z naszej szkoły, a w szczególności nauczycielek: Agnieszki Szyndak, Jolanty Leń, Marty Marszał, Katarzyny Dziadowicz i Wenandy Mermon.

Agnieszka Szyndak

dokończenie ze str. 23

ski. Nagrody te wręczane są od 10 lat, w tym roku przyznano ich aż siedem:

- Albina Lawera – solistka Kapeli Ludowej „Piasty” z Miejsca Piastowego
- Anna Łoś – solistka chóru „Cantate” z Iwonicza
- **Henryk Kyc – założyciel Zespołu „Łęczanie” z Łęk Dukielskich**
- Stowarzyszenie Kulturalne „Dębina” z Krościenka Wyżnego
- Kapela Ludowa „Kamfinioki” z Jedlicza
- Zespół Pieśni i Tańca „Bobrzanie” z Bóbrki
- Orkiestra Dęta OSP z Iskrzyni

Podczas święta ludzi kultury nie mogło zabraknąć występów. Oprawa artystyczna była bardzo atrakcyjna, wystąpił Zespół „Rogowice”, kabaret Łorczyk, „Mali Lubatowianie”, a także obrzęd „Pobór w rekruty” w wykonaniu Zespołu „Kombornianie” pod kierunkiem Agaty Pucykowicz.

Warto dodać, że powiat krośnieński jest jednym z nielicznych w województwie podkarpackim, gdzie tak uroczysto obchodzony jest Dzień Działacza Kultury, a środowiska lokalne tak prężnie działają.

Ewa Bukowiecka

JERZYK – ptak chroniony

W związku ze zbliżającym się gniazdowaniem osobników jerzyka (*Apus apus*) oraz sezonem do prowadzenia prac termomodernizacyjnych na budynkach zasiedlanych przez ten gatunek informujemy że:

Zgodnie z art. 52 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie przyrody, uszczegółowionym § 7 pkt 2 ww. rozporządzenia, zezwala się na usuwanie od dnia 16 października do końca lutego następnego roku gniazd ptasich z obiektów budowlanych i terenów zieleni, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa lub sanitarne, bez konieczności uzyskiwania jakichkolwiek zezwoleń. Jeżeli nie zachodzi taka okoliczność, realizacja w okresie całego roku wszelkich prac modernizacyjno-remontowych ograniczających dostęp jerzyków do miejsc ich regularnego występowania i rozrodu, jest czynnością traktowaną jako niszczenie miejsc lęgowych i schronień tego gatunku. W sytuacji, gdy zniszczenie schronienia jerzyka czy innych ptaków chronionych jest nieuniknione, i brak jest rozwiązań alternatywnych, zarządca budynku powinien zwrócić się do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie o wydanie stosownego zezwolenia na realizację tego typu czynności. Natomiast na czynności powodujące bezpośrednie płoszenie w sezonie lęgowym jerzyków wymagane jest uzyskanie stosownego zezwolenia Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie. W trakcie prac remontowych termomodernizacyjnych, należy zawieszac budki lęgowe dla tych ptaków w miejscach, gdzie dotychczas miały swoje legi.

Kto umyślnie narusza zakazy obowiązujące w stosunku do zwierząt objętych ochroną gatunkową podlega karze aresztu lub grzywny!

Katarzyna Ciula



W Łękach Dukielskich na sztucznej trawie

Boisko ze sztuczną trawą w Łękach Dukielskich po wielu miesiącach żmudnej pracy zostało w czerwcu oddane do użytku. Obiekt realizowany był w ramach projektu „Blisko boisko” – finansowanego przez PZU i Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Wśród zaproszonych na tę uroczystość gości byli m.in. posłanka Elżbieta Łukacijewska, wicewojewoda województwa podkarpackiego Małgorzata Chomycz, przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Krężałek, dyrektor Inspektoratu PZU SA w Krośnie Jan Materniak, dyrektor ds. sprzedaży agencyjnej PZU „Życie” SA Michał Sołtysik, burmistrz Gminy Dukla Marek Górak, radni Rady Miejskiej z przewodniczącym Zbigniewem Uliaszem, księża z naszych parafii Alojzy Szwed i Roman Jagiełło, przedstawiciele Rady Rodziców ZSP z przewodniczącą Danutą Zimą, nauczyciele i pracownicy szkoły.

Dyrektor Krystyna Delimata w swoim wystąpieniu powiedziała m.in. „*Główną ideą, jaka przyświecała nam podczas realizacji tego projektu, było zapewnienie wszechstronnego rozwoju naszej młodzieży. By rozwijała swoje zdolności nie tylko umysłowe, artystyczne, ale i sportowe. Posiadamy już salę widowiskowo - sportową, umożliwiającą rozegranie zawodów w większości dyscyplin sportowych. Jest ona również miejscem spotkań, uroczystości szkolnych i środowiskowych. Dzięki oddaniu nowoczesnego boiska sportowego będziemy mogli rozszerzyć wachlarz zajęć sportowych dla uczniów, młodzieży i dorosłych*”. Wiele pracy w powstanie

nowego obiektu wniósł Uczniowski Klubowy Sportowy, a głównie Wojciech Węgrzyn, który w pełni jest oddany dzieciom i młodzieży. Ten Klub powstał z inicjatywy grupy rodziców, na czele właśnie z obecnym przewodniczącym Wojciechem Węgrzynem.

Podziękowania płynęły także dla wszystkich dobroczyńców, bez których funduszy, materiałów, maszyn, pomocy w projekcie nie byłoby tego sukcesu. I tak słowa podziękowania – wraz z wiązkami kwiatów – kierowano do posłanki Elżbiety Łukacijewskiej, firm PZU SA i PZU „Życie”. Są na ręce dyrektorów Jana Materniaka i Michała Sołtysika, radnych i pracowników

gminy na ręce przewodniczącego Rady Zbigniewa Uliasza, burmistrza Marka Góraka, dla członków i sympatyków UKS.

W wystąpieniach zaproszonych gości przewijał się jeden wątek: podziw dla trudu i zaangażowania Łęczan. Dla ogromu pracy własnej i upartego dążenia do celu.

Część artystyczna w wykonaniu uczniów szkoły była zwieńczeniem uroczystości. Potem był przemarsz na boisko, przecięcie wstęgi i poświęcenie obiektu przez naszych księży. Po pamiątkowych fotografiach zaproszeni goście zostali podjęci obiadem.

Henryk Kyc



Od lewej przecinają wstęgę: Michał Sołtysik - dyr ds. sprzedaży agencyjnej PZU „Życie” SA, Jan Materniak - dyr Inspektoratu PZU SA w Krośnie, Marek Górak - burmistrz Gminy Dukla, Krystyna Delimata - dyr ZSP w Łękach Dukielskich, Elżbieta Łukacijewska - posłanka RP

Udana zabawa



Mimo zimna i deszczowej pogody dzieci z dukielskiego przedszkola spędziły **Dzień Dziecka** w pogodnej i radosnej atmosferze. **Z okazji tego święta młodzież z dukielskiego liceum pod kierunkiem nauczycielki Bogusławy Trojan przygotowała w auli liceum przedstawienie pt. „Historia o wróżce Genowefie”**

Podczas spektaklu nastąpiła spontaniczna zamiana ról: przedszkolaki koncertowały na scenie, a licealiści oklaskiwali małych artystów. Następnie zabawa przeniosła się na teren przedszkola, gdzie młodzież poczuła atmosferę lat swojego dzieciństwa.

Dziękujemy za świetną zabawę. Było to wspaniałe doświadczenie i mamy nadzieję, że zaowocuje to dalszą współpracą.

Krystyna Michno



Puchar Burmistrza dla Bartłomieja Kandefra



Trzynastka (zawody rozegrano 13-go czerwca) okazała się szczęśliwa dla Bartka Kandefra, który zwyciężył w IV edycji młodzieżowych zawodów w wędkarstwie spławikowym o Puchar Burmistrza Gminy Dukla.

Po 3 - godzinnej rywalizacji w chłodzie, a chwilami również w deszczu, Bartek okazał się najsukcesywniejszym wędkarzem zawodów rozgrywanych na łowisku specjalnym „Kamieniec”.

Tuż za nim, na drugim miejscu uplasowała się Ewelina Stasik, a trzecie miejsce wywalczył Paweł Fiołek.

Nagrodę w postaci kołowrotka, ufundowaną przez jednego z członków zarządu koła „Pstrąg” (fundator prosił o anonimowość) zdobył **Hubert Bek** za złowienie największej ryby.

W zawodach udział wzięło 17-tu młodych wędkarzy z Polski i Słowacji.



Klasyfikacja miejsc punktowanych:

1. Kandefra Bartłomiej (na zdjęciu)
2. Stasik Ewelina
3. Fiołek Paweł
4. Szczurek Bartłomiej
5. Bek Hubert
6. Krowicka Diana, Kandefra Piotr

W zawodach startowali również: Patryk Szajna, Jakub Krowicki, Kamil Gruszka, Rafał Szczurek, Eryk Szerląg, Szymon Stasiak, Mikulas Miga, Martin Lipinsky, Jakub Lipinsky, Tomasz Goban.

Puchar oraz nagrody dla wszystkich uczestników zawodów wręczył pan Marek Górak - Burmistrz Gminy Dukla.

Panu Pawłowi Krajmasowi - właścicielowi Zakładu Mięsnego „Jasiołka” w Dukli serdecznie dziękujemy za ufundowanie wyrobów wędliniarskich dla uczestników zawodów.

Bogdan Trybus

Najpiękniejsze zakątki Polski w obiektywie Twojego aparatu

Polska Organizacja Turystyczna i Polska Agencja Prasowa organizują pod patronatem Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Sportu i Turystyki konkurs fotograficzny Polska Travel Foto.

Konkurs stanowi zaproszenie do turystycznych wycieczek po Polsce, chwytania w obiektywie aparatu piękna ojczystego kraju i przesyłania najbardziej udanych ujęć pod ocenę jury. Na autorów najlepszych zdjęć czekają cenne nagrody. Pierwszą jest aparat fotograficzny Leica Digilux 3, drugą - 5 tys. zł. Trzecia to niewiele niższa nagroda pieniężna. W puli znajduje się też między innymi fundowany bilet lotniczy. Or-

ganizatorzy oczekują na prace fotograficzne do 21 września. Nadsyłane przez autorów zdjęcia klasyfikowane będą w sześciu kategoriach:

- kultura i tradycja (miasta, sztuka, festiwale, koncerty, wystawy, folklor, architektura zabytkowa)
- natura (pejzaż) • aktywny wypoczynek
- smaki Polski (tradycyjna kuchnia polska, produkty dania i trunki regionalne oraz inne „smaczki”)
- seria zdjęć o spójnej fabule (fotoreportaż)
- Polacy – turystycznie ciekawe tematy.

W pasiece



Miód o konsystencji miękkiego masła

Niektórzy uważają, że miód skryształizowany jest zepsutym miodem, co oczywiście jest nie prawdą. Kryształizacja miodu jest naturalnym i normalnym zjawiskiem. Amatorzy miodów wiedzą o tym i traktują to zjawisko jako sprawdzian autentyczności miodu. Co oczywiście nie zmienia faktu, że miód w stanie potoki znajduje uznanie u większości konsumentów, zwłaszcza polskich. Pszczelarze od wieków słuchali uwag, że miód skryształizowany, nieestetycznie wygląda, zwłaszcza jak się rozwarstwia, że trudno go pobrać z opakowania itp.

Pszczelarze ciągle myśleli i myśleli jak rozwiązać ten problem i wymy-

ślili. Powstał miód kremowany. Jest to miód o konsystencji miękkiego masła. Łatwo się go pobiera z opakowania, bez kłopotów rozsmarowuje i nie ścieka z kromki chleba nawet po jej odwróceniu.

Jak powstaje miód kremowany?

Tak jak zostało napisane wyżej, każdy miód w naszym klimacie, wcześniej czy później zaczyna kryształizować. Kremowanie czyli mieszanie miodu należy rozpocząć gdy kryształki zajmą 1/3 objętości miodu i miesza się go, najlepiej kilkakrotnie w ciągu dnia, aż do pełnego skryształizowania co zajmie niekiedy kilka, a nawet kilkanaście

tygodni. Dzięki mieszaniu powstaje miód o wyżej wymienionych właściwościach. Jednak trzeba wiedzieć jak to robić, bo błędy technologiczne mogą spowodować sfermentowaniem miodu lub tzw. wzburzenie. Konieczny jest również specjalny sprzęt, gdyż pod koniec procesu kremowania potrzeba dużej siły do mieszania miodu. Nie każdy mieszający sprzęt nadaje się do tego celu.

Z radością jednak należy zauważyć, że większość osób, które spotkały się z miodem kremowanym, stało się jego amatorami. Należy również pamiętać, że miód kremowany spożyć przed upływem roku, gdyż po tak długim czasie traci swe zalety uzyskane dzięki kremowaniu i staje się twardy. Osobiście jednak wątpię, by ktoś kto kupi miód kremowany czekał aż tak długo na jego spożycie.

*Witold Puz
WZP w Rzeszowie
Koło Pszczelarzy w Dukli*

Napisano z wykorzystaniem literatury fachowej

➔ Życzymy bystrości oka, szczęścia i intuicji niezbędnych w polowaniu na wymarzone kadry. Za najlepsze kadry przyzna nagrody z listy poniżej.

I nagroda - aparat fotograficzny marki Leica Digilux 3 wraz z obiektywem standardowym

II nagroda - 5.000 PLN

III nagroda - 5.000 PLN brutto

IV nagroda - statyw fotograficzny z włókna bazaltowego Gitzo GT2941LVL

V nagroda - bilet lotniczy dla jednej osoby na dowolnej trasie europejskiej obsługiwanej przez LOT do wykorzystania w terminie do 31 marca 2010

VI nagroda - sprzęt sportowy (plecak Traveller 60 oraz Kurtka softshellowa Beaufort rozm. L)

VII nagroda - umieszczenie zdjęć w bazie Agencji Fotograficznej PAP- FOTO

Wyróżnienia:

- * Dyplom Ministra Spraw Zagranicznych dla laureata I nagrody
- * 5rocznych prenumerat magazynu fotograficznego FOTO-KURIER
- * 2roczne prenumeraty magazynu „Świat – Podróże, Kultura”
- * Przelot balonem

Pełny regulamin znajduje się pod adresem www.pot.gov.pl

*Polska Organizacja Turystyczna i Polska Agencja Prasowa
Źródło: <http://aktualnosciturystyczne.pl>*



Wydarzyło się w naszej gminie

*Źródło:
strona internetowa KMP w Krośnie
Wybrał: WS*

Sprawcy pobicia trafili do aresztu

Do policyjnego aresztu trafili dwaj bracia, którzy pobili 27-letniego mieszkańca Dukli. W zatrzymaniu napastników wydatnie pomogli mieszkańcy tej miejscowości.

11. czerwca, kilkanaście minut przed godz. 20, Policja została powiadomiona o pobiciu mężczyzny na terenie Dukli. Na miejscu funkcjonariusze zastali grupę mieszkańców miasteczka, którzy pomogli pokrzywdzonemu oraz nie pozwolili uciec napastnikom.

Według ich relacji, dwaj przekazani policjantom bracia w wieku 25 i 22 lat zaatakowali idącego chodnikiem 27-letniego mieszkańca Dukli. Sprawcy bili go po głowie, a kiedy upadł – kopali po całym ciele. Będący w pobliżu świadkowie nie pozostali obojętni, lecz stanęli w obronie napadniętego oraz wezwali pogotowie i Policję.

Obaj napastnicy, mieszkańcy gminy Dukla, zostali zatrzymani. W trakcie doprowadzania do krośnieńskiej komendy byli na tyle agresywni, że niezbędne było użycie wobec nich środków przymusu bezpośredniego. Obaj byli nietrzeźwi, w ich organizmach stwierdzono po ok. 2 promila alkoholu.

Ponad 2,6 promila alkoholu stwierdzono również w organizmie pobitego 27-lata. Obrażenia mężczyzny okazały się powierzchowne i zachodziła potrzeba jego hospitalizacji.

Szczegóły zajścia wyjaśniają policjanci z komisariatu w Dukli.

Kącik łowiecki

W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.



Motto:

Vademecum pudlarza

Spudłować koledzy każdemu się zdarza

Przytaczam klasyczne wytyczne pudlarza

Jak można wyjaśnić pudlenia przyczyny

by w oczach kolegów pozostać bez winy.

Po pierwsze pogoda, zbyt niskie ciśnienie

źle wpływa na twoją pojętność w terenie

Natchnienie tym razem nie spływa aż z nieba

i strzelasz biedaku, nie wtedy gdy trzeba

Więc lażysz półżywy i rozkojarzony

a zamiast do dzika wygarniasz do wrony.

Po drugie naboje. Masz stare naboje dlatego więc babka wróżyła na dwoje

Choć trafisz, czy zwierza pozbawisz wnet życia

twój nabój wszak nie tej siły przebicia!

Tak oto tych „pudła” prapowód już znany

Ty jesteś niestety na „pudła” skazany!

C.d. nastąpi.....

Przesady myśliwskie ciąg dalszy.

W XVI wieku, gdy chciano zapołąwać na rysia stosowano taką metodę: ustawiano przy wodopoju naczynia z przednim winem (optimum vinum), na które ryś miał się złakomić, a gdy napił się zdrowo, zasypiał tak twardo, że bez trudu można go było dostać. Wiadomo, że czas w oczekiwaniu na przyjsie zwierzyny dłużył się bardzo i nie jeden myśliwy przespał te chwile- przeczorny więc łowczy zabierał ze sobą na czaty woreczek z jeleniej skóry, w którym chował zasuszone żabie oczy owinięte „ciałkiem słowiczym”, tak zaopatrzony mógł noc przesiedzieć całkiem rześki.



Fot. S. Lis: Bocian w Locie.

Ks. Jan z Przeworska w swoim kazaniu z 1593 roku opowiada, że są myśliwce czarownicy, którzy innym psują rusznice, a gdy raz przeklęty bies był w rusznicy, którą przejeżdżający kapłan przeżegnał, bies nie czekając dokonania znaku krzyża, aby uciec, rurę roztraskał. Był znowu raz bies w jeleniej skórze, a kiedy przeżegnano się zmieniał się w kupę nawozu. Cd w następnym numerze DPS

Z życia Koła:

Prace na terenach dzierżawionych trwają nieustannie, zawsze łowczy i podłowczy planują prace dla myśliwych, tak by zwierzynę utrzymać w łowisku. Są to poletka zaparowe, wynoszenie soli w miejsca wskazane, a to remonty ambon, przecinka dojsie do łowisk itp. Jednym z bardzo ważnych zadań było zorganizowanie „przestrzelania” broni, czyli sprawdzenie myśliwych jak i samej broni (by uniknąć stosowanych w/w przesądów). Przestrzelanie odbyło się na strzelnicy w Łupkowie 14 czerwca, gdzie myśliwi zostali dowiezieni autokarem. Kierownikiem

zawodów był instruktor strzelectwa z naszego Koła kol. Józef Magnuszewski w obecności Zarządu Koła. Spotkanie zostało zakończone ogniskiem i pieczeniem kielbaski z ostrą musztardą. Jak z powyższego wynika, myśliwi mają stale coś do roboty, a teraz uwijają się ze strzeleniem przyznanego od strzałem indywidualnym „koziołka”.

Informuję o sprzątaniu tzw. upadków zwierzyny, bowiem wielu mieszkańców naszej gminy zwraca się do mnie w powyższej sprawie. Zdarza się, że umowy podpisane przez gminy z zakładami utylizacyjnymi dotyczą wyłącznie bezdomnych zwierząt domowych, a zwierzęta dziko żyjące są w nich pomijane, to sprawa leśników i myśliwych. Rzeczywiście nadleśnictwa i koła łowieckie powinny być o upadkach zwierzyny informowane, ale obowiązek utylizacji spoczywa na gminach. Mówią o tym przepisy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1774/2003 z października 2002 roku określające sposób postępowania z odpadami zwierzęcymi, a także ustawa z 08.03.1990 (Dz.U. z 2001 r, nr 142 poz.1591 oraz ustawy z 13.09.1996 o utrzymaniu czystości w gminach (Dz.U. z 2005 r. nr 236, poz.2008).

Powszechnie znane zjawiska rozrastania się aglomeracji miejskich oraz rozbudowa sieci szlaków komunikacyjnych, a także wzmożona penetracja lasów przyległych do miast i osiedli mają pośredni a czasami bezpośredni wpływ na wielkość upadków zwierząt dziko żyjących. W dobie szybkiego wzrostu gospodarczego oraz przygotowań do EURO 2012 obserwujemy rozbudowę sieci dróg i ich remonty. Nie możemy zapomnieć jednak o zwierzynie dla, której jest to bariera nie do pokonania. Z jednej strony wymuszamy na zwierzynie migrację poprzez rozbudowę miast, z drugiej zaś izolujemy populację poprzez sieć szybkich tras. Nie będę tutaj opisywał wszystkich przyczyn przejść zwierzyny przez nasze drogi, ale widzimy ile zwiększył się ruch wszelkiego rodzaju pojazdów. W związku z powyższym informuję o tym zainteresowane osoby. Warto zabiegać o to, by w takich interwencjach powiadomiono myśliwych, ale pamiętajmy, że usuwanie tusz i sprzątanie po takich zdarzeniach jest ustawowym obowiązkiem gminy. ➔



Sprostowanie z poprzedniego numeru:

- wiersz 15 nie babkach a bobkach
- wiersz 5 z trzeciej kolumny nie Z. Budzic a Z. Dudzic
- wiersz 20 z trzeciej kolumny nie wykazy a wybory
- wiersz 37 trzeciej kolumny nie Paskuda a Paszuda
- wiersz 44 trzeciej kolumny nie F. Kucharzski a F. Krówka
- wiersz 46 trzeciej kolumny LOP w LO Dukla kol. mgr Walczak a LOP w Tylawie mgr Magnuszewski

Humor:

Myśliwy wraca niespodziewanie do domu
Żona otwiera okno i mówi do kochanka-Skacz!

Coś Ty, przecież to 13 piętro. Skacz., nie czas na przesady.

Na lekcji przyrody myśliwy odpowiada dzieciom:

Pytanie: Ile lat żyje mysz?

Myśliwy odpowiada: nie wiem ...,

Drugi uczeń odpowiada- to zależy od koła proszę pana

W autobusie, starsza Pani pyta młodego myśliwego:

Jak zostać myśliwym?

Ooo, to trudna sprawa. Trzeba dużo chodzić a i tak nic z tego.

Sprawa ważna dla szkół, które brały udział w konkursie „Chrońmy zwierzęta, niech pozostaną dla przyszłych pokoleń”

-Szkolne Koło LOP przy LO w Dukli pod kierunkiem pani mgr M. Walczak otrzymuje 500 zł

- Szkolne Koło LOP przy Zespole Szkół Publicznych w Tylawie pod kierunkiem mgr R. Magnuszewskiego otrzymuje 500 zł

Niech te nagrody będą zachętą dla dalszej współpracy z Kolem Łowieckim „Rogacz” w Dukli, a za nagrody serdecznie dziękujemy Zarządowi za wstawiennictwem naszego opiekuna członka KŁ kol. F. Krówki.

Fryderyk Krówka

Członek Koła Łowieckiego

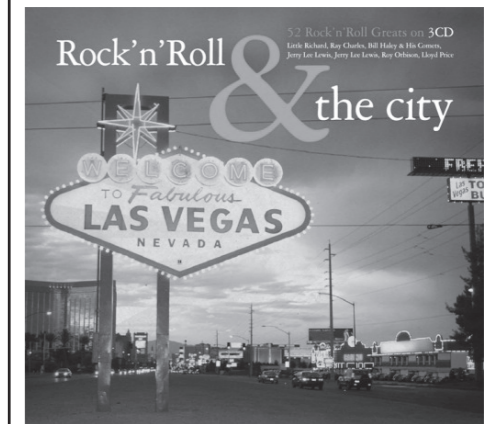
„Rogacz” w Dukli

Kącik muzyczny

V/A - Rock'n'Roll & the City

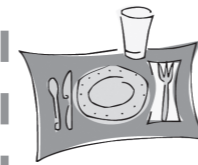


Mam przyjemność zaprezentować Państwu kolejną odsłonę trójplytowej składanki z serii The City tym razem w rockandrollowych rytmach, muzyka którą znają wszystkie pokolenia. Ta kompilacja potrafi umilić każdą imprezę od domowego grilla po szalone letnie prywatki znajdziemy na niej m. in. takie przeboje jak: Sugar, Sugar” „Money Honey” The Drifters, „Good Golly Miss Molly” Little RichardThe Archies, czy „Twist & Shout” Rock&Roll to muzyka ponadczasowa, tej kompilacji nie może zabraknąć w żadnej domowej kolekcji. Więcej informacji o tej i innych nowościach wydawniczych na stronie www.my-music.pl



Konkurs: Proszę o podanie 4 wykonawców i tytułów, które znajdują się na kompilacji V/A - Rock'n'Roll & the City. Nagrody funduje My Music Grup

Stanisław i Błażej Szczurek



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji takich przepisów.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu

2009 roku przyśle do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11

lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Zupa rybna z wyspy Helligvaer (Norwegia)

Składniki:

1/5 litra mleka

3 stołowe łyżki margaryny

6 łyżek mąki

3 litry bulionu z ryby

2 marchewki

1/3 pora

600 gram filetu rybnego

Przyprawy: sól, pieprz, tymianek, pietruszka itp. – wybierz to co lubisz

Wykonanie:

Stopić 3 łyżki stołowe margaryny w dużym rondlu. Wymieszać je z 6 łyżkami stołowymi mąki i 3 litrami bulionu z ryby i 1/5 litra mleka. Gotować przez 30 minut. Wymieszać z 2 posiekanymi marchewkami i 1/3 posiekanego pora. Dodać 600 gram filetu z ryby (łosoś, dorsz – możesz wybrać). Doprawić do smaku. *Smacznego!*



Za kotłem podbiegunowym



Jedna z wysp Archipelagu Lofotów



Port rybacki w Bodo



Suszarnia ryb na wyspie Helligvaer

Fot. Krystyna Boczar-Różewicz

>>> EURO-DOM II <<< Teodorówka 9 PL -38-450 Dukla

***** Usługi Budowlane :**

Malowanie , Szpachlowanie ścian i elewacji
Układanie paneli Podłogowych i Ściennych
Adaptacja Poddaszy Mieszkalnych z płyt gipsowych
Wymiana Drzwi i Okien (Wysokie Rabaty na okna i drzwi)
Montowanie Kominków , Piecy i Klimatyzacji
Oraz Wszelkiego rodzaju REMONTY

***** Sprzedaż i Serwis Skuterów i Quadów**
- Kingway Motor Poland i Barton Motors

***** Skład materiałów Budowlanych i Transport**

Tel/fax 013 -43-35-271 * Kom: 0601-704-912
Skutery i SERWIS 695-280-258



e-mail: bogdan@dukla.pl

**SKUTERY, QUADY
CZĘŚCI
ZAMIENNE,
SERWIS**



**EURO-DOM II
TEODORÓWKA 9**

tel. 601 704 912, 013 43 352 71



Tel. Skutery, Serwis: 0695-280-258